

Poradnia Vitberg

Rejestracja: tel. 501-055-777

Poradnia Vitberg w Lesznie bierze udział w tworzeniu Koalicji na rzecz Rozwoju Wibroterapii Polskiej.

Przy użyciu nowoczesnej metody wibracyjnej wykonujemy zabiegi drenażu żylnego i limfatycznego: przy problemach z obręczkami kończyn dolnych, żylakach i pajęczakach.

Pomagamy pacjentom przy problemach z:

- ✓ bólem kręgosłupa, rwą kulszową, drętwieniem rąk
- ✓ stawami (biodrowym, kolanowym)

Pakiet bezpłatny to 16 zabiegów 30 minutowych wykonywanych w ciągu 8 dni, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej.

METALZBYCH

ARTYKUŁY METALOWE I PRZEMYSŁOWE



Leszno, ul. Dekana 6c, tel. 667-445-713 / Rydzyna, ul. Okrężna 10, tel. 607-040-560

REKLAMA

Bezpłatny miesięcznik Leszna i regionu leszczyńskiego
Nr 2/2019 (23) | 4 lutego 2019 | ISSN 2544-1523
www.leszczyniak.pl | [@gazetaleszczyniak](https://www.facebook.com/gazetaleszczyniak)

Przeczytałeś?
Podaj dalej!

Leszczyniak



Nowe Przedszkole i Żłobek
Norlandia Leszno
Rekrutacja 2019 /2020



norlandia

Nasz adres:
Ul. Gen. Józefa
Kustronia 1,
64-100 Leszno

REKLAMA

► Każdą złotówkę trzeba oglądać dwa razy # 20-21
Rozmowa ze starostą leszczyńskim Jarosławem Wawrzyniakiem

► Radio dla kierowców mówi prosto z Leszna # 28-29
Nie trzeba milionów, żeby wystartować z własną rozgłośnią radiową

► Galeria kultury na miarę nowych czasów # 30-32
Przy placu Metziga w Lesznie powstanie wyjątkowa instytucja kultury

► Leszno - zabunkrowane miasto # 18-19
Gdzie w mieście można ukryć się w razie konfliktu zbrojnego?

► Czy i jak morsowanie wpływa na psychikę i ciało? # 38-39
O tym, kto może morsować i dlaczego warto

REKLAMA



auto-loco.pl

Odkupimy Twoje auto!
509 840 504

Jak jest z tymi cenami paliw?

LESZNO > Ostatnie doniesienia medialne sugerujące jakoby w mieście doszło do zмовy cenowej w sprawie paliw sprzedawanych na stacjach miałyby być przedmiotem analizy Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Chodzi o zbadanie okoliczności, w których w Lesznie cena za litr paliwa - niezależnie od tego, czy jest to olej napędowy, benzyna czy LPG - jest wyższa niż w innych rejonach. Takie znaczące różnice w cenie występują pomiędzy Lesznem a miejscowościami położonymi kilkanaście czy kilkadziesiąt kilometrów dalej. Z tego powodu prezydent Leszna Łukasz Borowiak wystosował pismo do poznańskiej delegatury UOKiK z prośbą o zbadanie tematu, gdyż - jak przypominamy - zjawisko tak zwanej zмовy cenowej jest naruszeniem przepisów.

Maja Marcinkowska nie żyje

LESZNO > W poprzednim wydaniu "Leszczyńsiaka" pisaliśmy o Mai Marcinkowskiej, która walczy z rzadką odmianą nowotworu kory nadnerczy. Zachęcaliśmy, aby za pośrednictwem portalu zrzutka.pl wpłacać pieniądze na jej leczenie poza Polską. Niestety, w styczniu napłynęła smutna wiadomość, że choroba pokonała Maję.

Rolnicy protestują

REGION > Nie mieli łatwo kierowcy, którzy natrafili na protesty. Rolnicy w różnych częściach regionu wyjechali na drogi ciągnikami, mocno utrudniając przejazd. W ten sposób chcieli wyrazić swój gniew wobec spadających cen trzody chlewnej, które nie gwarantują im godnego życia. Do takiego stanu rzeczy ma doprowadzać import taniej, ale kiepskiej jakości żywności z zachodu Europy. Protest, który odbył się 28 stycznia był już drugim w tym miesiącu buntom rolników.



ZDJĘCIE: MATEUSZ GOLEMBKA

Będą miejsca na kolejne 100 rowerów

LESZNO > W mieście szykują się kolejne stojaki, w których będzie można zaparkować rower. Mają zostać zamontowane do połowy kwietnia. Stojaków będzie 50, co oznacza, że będzie można przypiąć do nich 100 jednośladów. Oto miejsca, gdzie zostaną rozmieszczone: Al. Jana Pawła II (Urząd Miasta / Starostwo Powiatowe), Al. Jana Pawła II (Pływalnia Środowiskowa), ul. Karola Kurpińskiego (Urząd Miasta), ul. Ofiar Katynia, ul. Tadeusza Rejtana (Szkoła Podstawowa nr 13), ul. Strzelecka (Stadion im. A. Smoczyka – budynek przy stadionie lekkoatletycznym), ul. Strzelecka (kręgielnia), ul. Zygmunta Starego (Hala Trapez), pl. Jana Amosa Komieńskiego, pl. Jana Metziga.

W regionie udany finał WOŚP

REGION > Jak co roku mieszkańcy regionu leszczyńskiego wzięli udział w finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Form zbierania pieniędzy było mnóstwo - od przekazywania gotówki do puszek po aukcje. W 27. edycję imprezy zaangażowało się wiele podmiotów, a sam finał opleciony był różnymi wydarzeniami towarzyszącymi. W samym Lesznie zebrano ponad 100.000 złotych.

Wciąż trwa zbiórka choinek

LESZNO > Do 28 lutego potrwa poświęteczna zbiórka naturalnych choinek. Jak legalnie pozbyć się drzewka? W przypadku mieszkańców domków jednorodzinnych należy wystawić niepotrzebną choinkę przed dom w dniu, kiedy zgodnie z harmonogramem służby odbierają odpady komunalne, ale te zbierane selektywnie. W przypadku mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych sprawa wygląda nieco inaczej - tutaj można wystawiać choinki przez cały czas, wystarczy umieścić je przy pojemnikach na odpady zmieszane. Ponadto choinki można dostarczyć samodzielnie do PSZOK-ów albo przeznaczyć na kompostownik.

REKLAMA

SPRZĘT NOWY I UŻYWANY

ZAPRASZAMY DO SKLEPU HI-FI I HI-END

POKOJE ODSŁUCHOWE 45m² i 20m²

WTOREK - PIĄTEK
10.00 - 18.00
SOBOTA
10.00 - 16.00

STREAMING, PRZEDWZMACNIACZE, WZMACNIACZE, KOŃCÓWKI MOCY
GŁOŚNIKI, URZĄDZENIA ZINTEGROWANE I INNE

TRIPLE M AUDIO SHOP
 UL. WOLNOŚCI 20
 64-130 RYDZYNA

TEL. 570 001 110
 WWW.TRIPLEMAUDIO.PL
 BIURO@TRIPLEMAUDIO.PL

• PINK FAUN • BACH • DYNAUDIO • TRANSROTOR • LYNGBORF • HEED • PHONAR • OPERA • UNISON RESEARCH • EXPOSURE • GRADO

Straż Miejska kontroluje miejsca bytowania osób bezdomnych

LESZNO > Strażnicy odwiedzają miejsca, gdzie przebywają osoby bezdomne, aby sprawdzić, czy nie są one narażone na utratę zdrowia lub życia. W styczniu prowadzono kontrole pustostanów oraz koczowisk, które bezdomni sobie upodobałi. Za każdym razem strażnicy przypominają im, że mogą otrzymać pomoc oraz skorzystać z jadłodajni podających za darmo ciepłe posiłki. Warto także, aby mieszkańcy miasta informowali Straż Miejską w Lesznie o osobach, które mogą potrzebować pomocy. Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu 986.

REKRUTACJA 2019



Przedszkole i
Żłobek
Norlandia
Leszno

Zapraszamy do nowego Przedszkola i Żłobka w Lesznie!

Przyjmujemy dzieci w wieku 1- 6 lat

Przedszkole i Żłobek Norlandia Leszno należy do skandynawskiej grupy Norlandia, która prowadzi w Polsce już kilkanaście placówek przedszkolnych.

Oferujemy edukację wszechstronnie wspierającą rozwój dziecka opartą o podstawy programowe MEN oraz międzynarodowe standardy nauczania. Zapewniamy wykwalifikowaną kadrę i naukę przez zabawę.

Więcej informacji na stronie:
www.leszno.norlandiaprzed szkola.pl



Norlandia
PRZEDSZKOLA

Będą zajęcia dotyczące cyberprzemocy

LESZNO > W ostatnich klasach szkół podstawowych, a także w szkołach ponadpodstawowych miałyby być organizowane zajęcia dotyczące coraz powszechniejszej dzisiaj cyberprzemocy w różnych odmianach. Wraz z rozwojem internetu i - dodajmy - pozornej anonimowości, w sieci nasila się zjawisko zniesławiania czy znieważania ludzi. Temat rozgorzał po zabójstwie w Gdańsku prezydenta tego miasta Pawła Adamowicza i zmusił do refleksji wiele środowisk. Poza tym, że w leszczyńskich szkołach miałyby być organizowane specjalne zajęcia dotyczące niepożądanego zjawiska, miasto planuje także wydanie razem z Komendą Miejską Policji w Lesznie specjalnego biuletynu informacyjnego poświęconego tym zagadnieniom. Jest to szczególnie ważne w kontekście odpowiedzialności karnej młodzieży, która, nie osiągając pełnoletności, również może liczyć się z konsekwencjami prawnymi za nieprzemyślane działania w sieci. Harmonogram zajęć miałyby zostać ustalony na początku lutego.

Nowy szef "trzynastki"

LESZNO > Szkoła Podstawowa numer 13 w Lesznie ma nowego dyrektora. Poprzedni, Jacek Matecki, zrezygnował ze stanowiska po tym jak otrzymał mandat radnego Leszna. W konkursie na nowego dyrektora wystartowało czterech kandydatów. Zwyciężył Tomasz Kaźmierczak, do tej pory nauczyciel matematyki w tej placówce.

Skromne obchody

LESZNO > 17 stycznia minęło 99 lat, odkąd Leszno powróciło w granice Rzeczypospolitej. Ze względu na tragiczną śmierć prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza obchody te nie były tak bardzo rozbudowane, jak wcześniej zapowiadano. Złożono jedynie wiązanki kwiatów w leszczyńskich miejscach pamięci.

REKLAMA

MAŁY MEKSYK



ul. Niepodległości 5 (Apartamenty Leszno)
64-100 Leszno

ZAPRASZAMY NA DANIA
KUCHNI MEKSYKAŃSKIEJ

TEL. 602 182 502

Wymieniono kamery z analogowych na cyfrowe

LESZNO > W centrum miasta zamontowano nowe urządzenia monitoringu. Stare kamery, działające w systemie analogowym, wymienione zostały na cyfrowe o lepszej jakości obrazu. Kamery założono u zbiegu ulic Leszczyńskich i Wróblewskiego, Łaziebnej i Narutowicza oraz na słupach w dwóch pozostałych rogach rynku. Dzięki nim policja i straż miejska będą miały podgląd nie tylko na główny miejski plac, ale - dzięki funkcji obrotowej - także na przyległe ulice. Obraz będzie dostarczany światłowodami. Wartość inwestycji oszacowano na 90.000 złotych.

Obiekt w złym stanie, pójdzie na sprzedaż

LESZNO > Dwa wydziały Urzędu Miasta Leszna zostaną przeniesione w inne miejsce. Stanie się tak, ponieważ budynek przy ulicy Przemysłowej 10 zostanie wystawiony na sprzedaż. Obiekt ma status zabytku, jest w złym stanie technicznym i jego remont byłby zbyt drogi. Wydziały będą musiały zostać zlokalizowane albo w budynku przy stadionie Alfreda Smoczyka, który należy do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, albo w pałacu Sułkowskich na placu Kościuszki. Ten obiekt należy do Skarbu Państwa i - w razie przyjęcia takiego rozwiązania - musiałaby zostać podpisana umowa o użyczenie części tego budynku na rzecz miasta Leszna.

Czy nowa pływalnia wraz z halą powstaną na Antoninach?

LESZNO > Jest to poważnie rozważany wariant. Przypomnijmy, że po zamknięciu basenu Akwawit mieszkańcy Leszna mają ograniczony dostęp do pływalni. Co prawda jest basen przy "siódemce", ale to zbyt mało na miasto wielkości Leszna wraz z przyległościami. W pierwotnej wersji mówiło się o budowie obiektu rekreacyjnego z basenem w strefie I.D.E.A, czyli w rejonie ulicy Geodetów. Zainteresowanie działkami ze strony nowych firm ma być na tyle duże, że lepszym rozwiązaniem byłaby lokalizacja kompleksu na niezabudowanych przestrzeniach należących do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Jest to około 60 hektarów gruntu, który idealnie nadawałby się pod basen oraz halę widowiskowo-sportową. Ta ostatnia w zamyśle miałaby zastąpić Trapez. Rozpoczęły się zabiegi mające na celu pozyskanie tego terenu.

Zaadoptuj psa

WŁOSZAKOWICE > Jeśli chcesz mieć czworonożnego przyjaciela i jesteś z gminy Włoszakowice, koniecznie odwiedź gminne przytulisko dla zwierząt, do którego trafiają porzucone psy. Więcej na ten temat można dowiedzieć się na facebookowej stronie wyszukując hasło "Przygarnij Łapę Włoszakowice".

Radiowóz dla gminy

KRZYWIŃ > Z budżetu państwa, środków powiatu kościańskiego oraz z pieniędzy gminy Krzywiń sfinansowano zakup opla mokki dla krzywińskich policjantów. Samochód oficjalnie przekazano do służby na początku stycznia. Pojazd kosztował 89.000 złotych.

Trwa przebudowa fragmentu ulicy Lipowej

LESZNO > Zamknięty jest odcinek tej ulicy pomiędzy ulicami Kanałową a Dożynkową. 21 stycznia rozpoczęły się prace, które w tym miejscu prowadzone są w związku z pierwszym etapem kompleksowej modernizacji Lipowej, a realizuje je Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic Leszno. Kierowcy muszą jeździć objazdem przez Tamę Kolejową, taką samą trasą jeżdżą miejskie autobusy.

Wentylacja Mikołajczak

Jesteśmy z Wami dwa lata

Firma specjalizuje się nie tylko w sprzedaży urządzeń wentylacyjnych, ale też w profesjonalnym doradztwie co do rozwiązań w tym względzie. I chociaż Wentylacja Mikołajczak funkcjonuje od dwóch lat, jej właściciel, Wojciech Mikołajczak, ma w tej branży piętnastoletnie doświadczenie.

Nie chodzi o to, aby produkt wyłącznie sprzedać, ale o to, aby działał jak należy w zakresie wentylowania pomieszczeń. Właściciel firmy wie o tym bardzo dobrze, gdyż przez lata zajmował się montażem urządzeń wentylacyjnych. Dzięki temu ma gruntowną wiedzę, w jaki sposób taki układ powinien funkcjonować.

Firma Wentylacja Mikołajczak znajduje się w Lesznie przy ulicy Okrężnej. Na miejscu dostępny jest pełny asortyment wentylacyjny dla domu i przemysłu od renomowanych producentów europejskich. Tutaj można kupić kanały oraz kształtki z materiału PVC i ocynkowanej blachy, izolację termiczną kanałów, a także elementy montażowe. Ponadto nic nie stoi na przeszkodzie, aby zamówić rozwiązania niedostępne fabrycznie. Jest to ważna informacja dla klientów, którzy z różnych powodów zmuszeni są zastosować niekonwencjonalne, aczkolwiek skuteczne metody przewietrzania pomieszczeń.

O tym, jak trudno czasami jest dobrać odpowiednie urządzenia i uczynić z wentylacji sprawnie działający układ, wie bardzo dobrze Wojciech Mikołajczak. Nie tylko tłumaczy klientom, co wybrać, ale bardzo często odwiedza ich inwestycje, doradzając niejako na "żywym organizmie" zakup odpowiedniego sprzętu.

- W naszej ofercie są także systemy rekuperacji, doбираemy je również na podstawie projektu dostarczonego przez klienta - tłumaczy właściciel.

Wentylacja Mikołajczak to jedna z nielicznych w regionie firm specjalizujących się tej branży. Jeżeli poszukujecie Państwo asortymentu wentylacyjnego, koniecznie odwiedźcie punkt zlokalizowany przy ulicy Okrężnej w Lesznie.

- Wszystkim dotychczasowym klientom dziękujemy za zaufanie, a tych, którzy jeszcze do nas nie dotarli, a mają problemy na przykład z domowym układem wentylacyjnym, zapraszamy po poradę. Razem znajdziemy dobre rozwiązanie - mówi W. Mikołajczak.



Wentylacja Mikołajczak
ul. Okrężna 10A
64-100 Leszno
tel. 605-143-573

Z firmą Tyliński na sam

Renoma, stabilna sytuacja na rynku, współpraca z najlepszymi, niezliczone referencje i stale powiększające się grono zadowolonych klientów... w leszczyńskim przedsiębiorstwie Tyliński do dalszego rozwoju brakuje tylko jednego: kolejnych zaangażowanych i pełnych zapału pracowników, dla których praca na najwyższym poziomie stanowić będzie chleb powszedni.

Niekwestionowany lider branży

W regionie leszczyńskim, na rynku pokryć dachowych, próżno szukać drugiej tak renomowanej firmy jak PHB Tyliński Sp. z o.o. - Sp. k. To firma z niemal 60-letnim doświadczeniem, przekazywana od trzech pokoleń z ojca na syna, która na przestrzeni lat ewoluowała.

- Początkowo firma świadczyła wyłącznie usługi dekarско-blacharskie. Kolejne udane realizacje prowadziły do rozwoju. W 1995 roku przedsiębiorstwo otrzymało certyfikat konserwatora zabytków na wykonawstwo robót na obiektach zabytkowych. Rok później utworzono Hurtownię Pokryć Dachowych, nawiązując przy tym współpracę ze znanymi producentami, takimi jak Braas, Röben, Wienerberger, Creton czy Pruszyński. Na tym nie poprzestano. W 2002 roku firma poszerzyła swoją ofertę o wykonawstwo robót ogólnobudowlanych. Od tego czasu nasi klienci są przez nas otoczeni kompleksową opieką, od doradztwa w zakresie doboru technologii i materiałów, przez kompleksową wycenę kosztów budowy i sprzedaż materiałów, po fachowe wykonawstwo robót - tak pokrótce przedstawia się historia firmy.



Kompleksowa modernizacja budynku biurowego, położonego przy pl. Solidarności we Wrocławiu.

- Przez lata wiele się zmieniło, ale niezmienny pozostał fakt, że na pierwszym miejscu stawiamy dobro klienta i co za tym idzie troskę o najwyższą jakość świadczonych przez nas usług. Nie bez powodu wielokrotnie byliśmy

wyróżniani i nagradzani przez producentów, a segregatory z referencjami otrzymanymi od klientów pękają w szwach. Dzięki temu na brak pracy nie narzekamy, a zadowoleni klienci z chęcią nas polecają.

Kompleksowo dla każdego

Przez blisko 40 lat firma świadczyła usługi głównie klientom indywidualnym, wspierając ich w budowie domów jednorodzinnych. Z czasem skierowano uwagę na większe inwestycje i zamówienia publiczne, które od kilkunastu lat stanowią podstawę działań przedsiębiorstwa.

- Jesteśmy zgranym, kompetentnym i solidnym zespołem. Poza tym od zawsze cechuje nas konkurencyjność - pod każdym względem. Dzięki temu podejmują z nami współpracę coraz to większe podmioty. W ostatnich latach zrealizowaliśmy całą masę tak zwanych dużych inwestycji, nie tylko w Lesznie i regionie. W praktyce działamy w całej Wielkopolsce i na Dolnym Śląsku, a bywa, że i w innych rejonach kraju.

PHB Tyliński współpracuje z wieloma podmiotami, w tym z rzetelnymi podwykonawcami. Poza tym firma należy do Polskich Hurtowni Dachowych. Właściciel firmy, Arkadiusz Tyliński, jest założycielem Leszczyńskiego Klubu Dekarza, w którym zrzesza wiele firm dekarских z naszego regionu, a także uczestniczy w programie certyfikacji Super Dekarz. Wszystko to stanowi dodatkową gwarancję dla klientów.

Podstawą zgrany zespół - dołącz!

Obecnie przedsiębiorstwo zatrudnia około 20 osób, w tym jedną brygadę



Remont elewacji oraz dachu Komendy Miejskiej Policji w Lesznie.

szczyt

wykonawczą. To zgrany i kompetentny zespół.

- *Panuje u nas świetna atmosfera, wzajemnego wsparcia i życzliwości. Każdy traktowany jest z należytym szacunkiem i godnie wynagradzany za swoją pracę. Przedsiębiorstwo Tyliński z punktu widzenia pracowników jest bez wątpienia godne polecenia!* - słyszymy w firmie. - *Wiemy, że podstawą skutecznych działań jest zgrany zespół, stąd też cenimy naszych pracowników i ich wkład w rozwój firmy. Każdy może liczyć na pełne wsparcie, szkolenia czy umowę o pracę.*

PHB Tyliński, w związku z dalszymi planami rozwojowymi, prowadzi rekrutację.

- *Poszukujemy przede wszystkim pracowników wykonawczych, gotowych do pracy na najwyższym poziomie. Zachęcamy, aby rozwijali się razem z nami. Czekamy!*

Nieustannie w dobrym kierunku

Sytuacja PHB Tyliński Sp. z o.o. - Sp. k. jest bardzo stabilna. Dotychczasowi klienci, zadowoleni z wykonanych robót, zapowiadają dalszą współpracę. Co więcej, leszczyńską firmę czekają zapewne kolejne wygrane przetargi i duże inwestycje. Nic nie wskazuje na to, aby cokolwiek miało się zmienić na gorsze. Pracy nie zabraknie.

- *Tym bardziej zachęcamy do wstąpienia w nasze szeregi. Mamy sporo do zaoferowania. Zapraszamy serdecznie.*

**Więcej informacji o firmie
i jej dotychczasowych
osiągnięciach
znaleźć można
na stronie internetowej
www.tyliński.com.pl**



Remont dachu w Zespole Szkół numer 1 w Trzebnicy.



Słynny Koszarowiec przy ul. Dąbrowskiego w Lesznie po kompleksowej naprawie dachu w wykonaniu PHB Tyliński.

(6/2019)



PHB Tyliński Sp. z o.o. - Sp. k. Leszno, ul. Święciechowska 49
hurtownia@tylinski.com.pl, tel. 65 529-37-28, kom. 605-979-768

Maczetą w partnerkę. Jest akt oskarżenia

Przed sądem stanie Bartosz K. oskarżony między innymi o próbę zabójstwa byłej partnerki. Do zdarzenia doszło w ubiegłym roku w Lesznie. Kobieta przeżyła atak, ale odniosła wiele obrażeń.

Mężczyzna miał zauważyć swoją byłą partnerkę, gdy ta siedziała na ławce. Zatrzymał samochód, którym jechał, a następnie uderzył kobietę pięścią w twarz. Agresja słowna połączona była z groźbami. 29-letni Bartosz K. miał wykrzykiwać w kierunku kobiety, że ją zabije. Zamiar ten chciał zrealizować

najpewniej tu i teraz, ponieważ dobił maczetą i zaczął zadawać ciosy. Kobieta próbowała się bronić przed gradem uderzeń. Zasłaniała się rękami i nogami, co z pewnością ocaliło jej życie, ale spowodowało szereg poważnych obrażeń rąk, nóg, głowy i tułowia.

- Rany były tak poważne, że lekarze musieli dokonać amputacji jednego palca - informuje Michał Smętkowski, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

Krzyki kobiety usłyszał jakiś przechodzień, który pobiegł w kierunku napastnika. Taki obrót spraw ostudził

agresywne zapędy Bartosza K. Mężczyzna wciągnął ekspartnerkę do samochodu i zawiózł do szpitala. W lecznicy zatrzymała go policja. Podczas późniejszego przeszukania samochodu należącego do oskarżonego znaleziono tabletki ecstasy oraz metaamfetaminę. Po zatrzymaniu mężczyzny jego krew została poddana analizie laboratoryjnej, która wykazała obecność substancji psychotropowych. W toku postępowania ustalono też, że ten sam mężczyzna trzy tygodnie przed finalnym atakiem dokonał jeszcze jednej napaści na byłą partnerkę, również

z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Wówczas zabrał jej telefon komórkowy. Akt oskarżenia obejmuje zarzuty usiłowania zabójstwa i spowodowania obrażeń ciała, rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, groźby karalne, posiadanie narkotyków, a także kierowania samochodem pod wpływem środków odurzających. Bezpośrednio po zdarzeniu mężczyzna został aresztowany i za kratami przebywa do teraz. Ceka go proces przed sądem, a za popełnione przestępstwa, zgodnie z Kodeksem karnym, grozi mu kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Osiemnastoletni uciekinier schował się w garażu

Opel corsa nie miał tylnych tablic rejestracyjnych i z tego powodu zwrócił uwagę policjantów na drodze pomiędzy Bojanowem a Gościejewicami.

Mundurowi chcieli doprowadzić do zatrzymania kierującego, żeby go sprawdzić, ale ten nie zamierzał współpracować. Zamiast tego przyspieszył i zaczął uciekać, stwarzając przy tym poważne zagrożenie na drodze. Inni kierowcy

musieli uciekać na bok, gdyż w przeciwnym razie prowadzący corsę doprowadziłby co najmniej do kraksy.

W pewnej chwili 18-latek zmienił kierunek i skręcił do Gościejewic, gdzie wjechał na teren jednej z posesji. Następnie wbiegł do garażu i próbował się ukryć, ale jego plan spalił na panewce. Dość szybko wyjaśniło się, dlaczego mężczyzna postąpił w ten sposób. Kierujący oplem z dwóch powodów

nie powinien wsiadać za kierownicę. Przede wszystkim nie ma uprawnień do prowadzenia pojazdów, a po drugie znajdował się po użyciu narkotyków. Tak wyszło z szybkiego badania narkotesterem i w związku z tym pobrano mu krew do szczegółowej analizy. Do tego doszedł jeszcze brak aktualnych badań technicznych samochodu,

którym 18-latek się poruszał. Młody mężczyzna odpowie w tych okolicznościach za kilka przewinień, w tym także za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym, którego dopuścił się podczas ucieczki. Sam zatrzymany skwitował swoje zachowanie jednym stwierdzeniem: "głupi byłem, że uciekałem".

Kobieta wyskoczyła z balkonu na leszczyńskim osiedlu

39-latka odniosła obrażenia, które doprowadziły ją do śmierci.

Dramat rozegrał się w wieżowcu przy ulicy Grunwaldzkiej w Lesznie. Z naszych ustaleń wynika, że 39-latka koniecznie chciała wejść do budynku, twierdząc, że zamierza zrobić zdjęcia panoramy Leszna. Kiedy przedostała się na balkon mieszkania położonego na szóstym piętrze, postanowiła z niego wyskoczyć.

Ze zgłoszenia, jakie dotarło do Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Poznaniu wynikało, że kobieta zwisa z balkonu. Kiedy na miejsce dojechały pierwsze służby ratunkowe, 39-latka leżała już u podstawy wieżowca bez oznak życia. Strażacy prowadzili działania mające przywrócić kobiecie czynności życiowe, później przejęła je załoga pogotowia, ale 39-latki nie udało się uratować. Sprawę bada policja pod nadzorem prokuratury.



ZDJEĆIE: LUKASZ DOMAGAŁA



**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
SAMOPOMOC CHŁOPSKA**

UL. KOŚCIUSZKI 36A, 64-113 OSIECZNA
tel. 65 535 01 72



65 535 01 33 - PIEKARNIA
65 535 06 18 - MTM SPRZEDAŻ WĘGLA



REKLAMA

W Ziemnicach spłonęły samochody ciężarowe



Na początku stycznia w Ziemnicach doszło do pożaru czterech samochodów ciężarowych. Ogień wybuchł po godzinie 4 nad ranem i doprowadził do zniszczenia kilku pojazdów. Trzy auta spłonęły zupełnie, czwarte uległo nadpaleniu. Ogień łatwo przenosił się z pojazdu na pojazd, gdyż samochody zaparkowane były obok siebie w odległości zaledwie 1,5 metra. Auta ustawione były w takim miejscu, że czerwony kur nie zagrażał żadnym budynkom. W akcji gaśniczej udział wzięły cztery zastępy straży pożarnej - dwa z jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Lesznie i dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Osiecznej. Walka z ogniem trwała niespełna dwie godziny, straty wyceniono wstępnie na 270.000 złotych. Przyczyna pożaru pozostaje nieznana.

REKLAMA

Leszczynianka z nielegalnym ładunkiem

Podczas kontroli drogowej u 49-letniej kobiety znaleziono tytoń oraz papierosy bez polskich znaków akcyzy.

Skoda octavia jechała ulicą Sarnowską w Rawiczu. Można uznać, że w pewnym sensie kierująca naraziła się na policyjną kontrolę, gdyż policjant drogowki zauważył, że samochód leszczynianki porusza się w dziwny sposób. Mundurowy podejrzewał, że kobieta może znajdować się pod wpływem alkoholu. Leszczynianka została przebadana na zawartość alkoholu, ale finalnie to nie stan trzeźwości wzbudził wątpliwości stróża prawa. Bardziej zainteresowały go

pakunki, które znajdowały się na tylnej kanapie pojazdu. Rawicka policja podaje, że znajdował się w nich tytoń, toteż kobieta została zatrzymana do wyjaśnienia sprawy. W dalszym etapie przeszukane zostało jej miejsce zamieszkania. W volkswagenie transporterze natknięto się na kolejny towar. Łącznie zabezpieczono 12 kilogramów tytoniu oraz 21.000 sztuk papierosów bez wymaganych znaków akcyzy. Kobieta straciła ładunek, a teraz grozi jej grzywna lub do 2 lat pozbawienia wolności. Dodajmy, że według wstępnych szacunków Skarb Państwa stracił na procederze około 30.000 złotych.



WENTYLACJA

Mikołajczak

OFERUJEMY

rekuperatory / wentylatory
kratki / kanały / kształtki
gruntowe wymienniki ciepła

ZAPRASZAMY

pon.-pt. 9-17
Leszno, ul. Okrężna 10a
tel. 605 143 573

www.wentylacja-leszno.pl
biuro@wentylacja-leszno.pl

Uderzenie zimy wywołało serię kolizji

Niby o tej porze roku to nie specjalnego, ale w ostatnich latach śnieg nie jest częstym widokiem, nawet zimą. Pierwsze styczniowe opady białego puchu uśpiły nieco czujność kierowców doprowadzając do szeregu zdarzeń na lokalnych drogach.

Bezpośrednio po pierwszych opadach śniegu w zaledwie półtorej godziny nadeszło pięć zgłoszeń dotyczących kolizji drogowych. Pierwsze odnotowano na ekspresowce S5 w pobliżu węzła Leszno Południe na jezdni prowadzącej w kierunku Wrocławia.

Kierujący fordem fiesta mieszkaniem powiatu szamotulskiego nie dostosował prędkości do warunków drogowych i uderzył w barierę energochłonną. Szczęściem nie odniósł obrażeń, podobnie jak dwie osoby, które z nim podróżowały.

Raptem 15 minut po tym zdarzeniu kolejne odnotowano w Tarnowej Łące, gdzie doszło do kolizji dwóch samochodów. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że kierująca volkswagenem lupo 20-letnia mieszkanka gminy Rydzyna wyjeżdżała z drogi podporządkowanej i nie

ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej poruszającej się oplem astrą na trasie z Czerniny do Kłody. Po zdarzeniu obie panie trafiły do szpitala.

Kiedy jeden patrol zajmował się sprawą w Tarnowej Łące, kolejni policjanci musieli interweniować na ulicy Kąkolewskiej w Lesznie.

- Kierujący toyotą yaris 81-letni mieszkaniem gminy Osieczna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nie zachował bezpiecznej odległości uderzając w tył renault clio, które stało w kolumnie pojazdów. Uderzonym samochodem kierowała 41-letnia

mieszkanka gminy Osieczna, a sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym - mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Do podobnej kolizji doszło na drugim krańcu miasta, na ulicy Szybowników. Tym razem doprowadziła do niej 42-letnia mieszkanka Leszna. Kobieta także nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i wpadła w poślizg. Jej opel corsa obrócił się uderzając w tył mazdy poruszającej się przed nią. Nikt nie odniósł obrażeń, toteż zakończyło się tylko na mandacie karnym.

Włam do sklepu zakończony szybkim zatrzymaniem

Podejrzany o przestępstwo wpadł krótko po zdarzeniu za sprawą informacji przekazanej przez świadka. Podejrzanemu 24-latkowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W pewien niedzielny styczniowy poranek policja odebrała wiadomość o włamaniu do jednej z leszczyńskich "Żabek". Z informacji, która została przekazana dyżurnemu wynikało, że sprawca w celu dostania się do środka

użył kamienia. Zgłaszający był jednocześnie świadkiem włamania, dlatego podał policjantom precyzyjny rysopis mężczyzny i kierunek, w którym on uciekł.

- Oficer dyżurny wysłał we wskazane miejsce policyjne patrole i już po kilkunastu minutach na jednej z leszczyńskich ulic podejrzany został zatrzymany. Mężczyzna miał przy sobie cztery butelki alkoholu o wartości kilkudziesięciu złotych skradzione ze sklepu,

w którym dokonał włamania - mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Sprawca ma 24 lata i nie posiada stałego miejsca zamieszkania. Po

zatrzymaniu przez policję przeprowadzono u niego badanie na zawartość alkoholu w organizmie. Miał go 1,5 promila. Podejrzany ma postawiony zarzut kradzieży z włamaniem.

Piec zniknął z domu w budowie

Złodziejom przyda się wszystko - to stara prawda, która potwierdza się i tym razem. 23-letni mieszkaniem powiatu górowskiego postanowił ukraść piec gazowy.

Zniknął on jeszcze w grudniu z domu powstającego na leszczyńskim Zatorzu. Urządzenie o wartości 5000 złotych nie było w żaden sposób zabezpieczone. Policja ustaliła, kto stoi za

przestępstwem. Trop zawiódł mundurowych do powiatu górowskiego.

- Zatrzymaliśmy podejrzanego w miejscu zamieszkania, po czym przetransportowaliśmy go do naszej jednostki - mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Mieszkaniec powiatu górowskiego był w przeszłości notowany za podobne przestępstwa. Grozi mu teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Która z pań została zaatakowana?

Leszczyńska policja próbuje dotrzeć do kobiet, które padły ofiarą naruszenia nietykalności cielesnej ze strony niedawno zatrzymanego mężczyzny. Dopuszczał się on jednego takiego zdarzenia, ale niewykluczone, że były jeszcze inne podobne zajścia z jego udziałem.

Wróćmy do jesieni ubiegłego roku, kiedy to na klatce schodowej budynku położonego w centrum miasta młodą kobietę zaatakował nieznany jej mężczyzna.

- Pod drzwiami jednego z mieszkań chwycił ją za pośladki i za twarz. Kobieta zaczęła krzyczeć i to spłoszyło napastnika - mówi

Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Człowiek podejrzany o tak zwane naruszenie nietykalności cielesnej został namierzony i zatrzymany, ale z informacji posiadanych przez stróżów prawa wynika, że ten sam sprawca może mieć na sumieniu podobne czyny dokonane w ubiegłym roku. Z tego powodu leszczyńscy mundurowi zwracają się z prośbą do pań, które miały podobne zdarzenie, a nie zgłaszały tego policji. Jeśli taka sytuacja miała miejsce, należy zatelefonować do Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Miejskiej Policji w Lesznie pod numer telefonu 65 523-16-00.


PRIMOKNO



Facek Wlaźlak

AMBERLINE

piękno bursztynowych okien

OKNA • DRZWI • ROLETY

LESZNO, ul. JAGIELLOŃSKA 16 (budynek SDH)

tel. 65 529 62 78, 695 246 821

WWW.PRIMOKNO.COM

Wyrok dla krewkiego kibica za atak na ochroniarza

Emocje sportowe nie zawsze znajdują ujście we właściwym kierunku. Tak było w przypadku 27-letniego mężczyzny, który podczas meczu koszykówki pomiędzy Jamaleksem Polonia 1912 Leszno a Kotwicą Kołobrzeg dopuścił się ataku na ochroniarza.

W wydarzeniu się to podczas meczu rozgrywanego 12 stycznia w hali Trapez. Jeden z kibiców postanowił w pewnej chwili zejść z trybun na parkiet, a następnie zaczął krzyczeć przez megafon. Widząc co się dzieje, działania podjęła ochrona, która poprosiła 27-latka, aby ten wrócił na swoje miejsce. Mężczyźnie najwyraźniej te namowy się nie spodobały. Najpierw nie reagował, jakby w ogóle nie przejmował się tym, co się do niego mówi, a później uderzył jednego z ochroniarzy głową w nos. Ochroniarze nie mieli w tych okolicznościach innego wyjścia jak wyprowadzić agresywnego i wyrywającego się mężczyznę na

zewnątrz. Wezwano policję, która wylegitymowała niesubordynowanego kibica.

- Okazało się, że jest on mieszkańcem Leszna, a w wydychanym powietrzu miał około 2,5 promila alkoholu - mówi Monika Żymelka, oficer prasowa KMP w Lesznie. Mężczyzna został przewieziony na dołek, a następnie - już po wytrzeźwieniu - usłyszał zarzuty z Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, czyli w tym przypadku naruszenia nietykalności cielesnej pracownika służby porządkowej. Sprawa 27-latka potoczyła się błyskawicznie, gdyż przeprowadzono ją w tak zwanym trybie przyspieszonym. Leszczynianin stanął przed sądem, który wymierzył mu karę 5 miesięcy więzienia i czteroletni zakaz wstępu na imprezy masowe. Co dla niego najbardziej dotkliwie - przez sześć miesięcy po wyjściu z krat nie będzie mógł uczestniczyć w meczach Jamaleksu. Będzie nad tym czuwać obroza elektroniczna.

Zaczęło się od znaku STOP. Teraz 22-latek siedzi w areszcie

Pół kilograma narkotyków przewoził w samochodzie 22-letni mężczyzna. Ale zacznijmy od początku...

Początek był banalny. Prawie banalny, bo mężczyzna na dobry początek nie zatrzymał się przed znakiem STOP. Biorąc pod uwagę, że ów znak ustawiony był bezpośrednio przed przejazdem kolejowym w Strzyżewicach, mogło być groźnie. Fakt ten zauważył dzielnicowy ze Świąciechowy i postanowił zatrzymać do kontroli kierowcę suzuki. 22-latek siedzącego za kierownicą pojazdu poprosił także o pokazanie obowiązkowego wyposażenia pojazdu, czyli gaśnicy oraz trójkąta ostrzegawczego.

- Mężczyzna oświadczył, że samochód nie należy do niego i z tego powodu nie

wie, gdzie może znajdować się to wyposażenie - mówi Monika Żymelka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Dzielnicowy ze Świąciechowy był bardziej dociekliwy, gdyż podczas przeszukania auta zainteresowała go reklama oraz woreczek strunowy, które leżały na przednim fotelu pasażera. W reklamówce znajdowało się pół kilograma suszu marihuany.

22-letni mieszkaniec Leszna, który prowadził suzuki został zatrzymany. Postawiono mu zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Decyzją leszczyńskiego sądu mężczyzna został aresztowany tymczasowo na dwa miesiące. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

KOLUMNĘ OPRACOWAŁ:
ŁUKASZ DOMAGAŁA

FARM

F.P.H.U FARM

Bruszczewo, ul. Główna 11

64-030 Śmigiel

tel. 65 518-94-71, kom 501 793 017

e-mail: farm-pl@wp.pl

Firma zainteresowana jest również nawiązaniem kontaktów z dystrybutorami sprzętu rolniczego.



Produkcja:

- agregatów uprawowych
- agregatów uprawowo-siewnych
- gruberów



USŁUGI MALOWANIA PROSZKOWEGO

SZYBKA POŻYCZKA NA TWOJE POTRZEBY

dr Pożyczka
specjalista w uzdrawianiu finansów

POŻYCZKA

od 100 zł do 1000 zł

- DECYZJA W 15 MINUT
- ZERO UKRYTYCH KOSZTÓW
- BRAK OPŁAT WSTĘPNYCH
- SAM DECYDUJESZ ILE I NA JAKI CZAS POŻYCZASZ
- POŻYCZKĘ WYPŁACAMY W DOMU KLIENTA

www.drpożyczka.com.pl

884 600 100

Dewocjonalia
Bolesław Mencil

Leszno, ul. Aptekarska 4
tel. 65 529 41 59, kom. 601 871 820
e-mail: dewocjonalia@gmail.com

artykuły kultu religijnego | artykuły dekoracyjne
artykuły do chrztu i komunii | świece, serwetki
laurki, kartki okolicznościowe | szkło artystyczne
...i wiele innych artykułów

Proces o upadłość Banku Ludowego w Lesznie przed sądem apelacyjnym

Jaki los czeka oskarżonych?

W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał głośny przed kilkoma miesiącami proces o upadłość Banku Ludowego w Lesznie, który toczył się od 9 do 15 grudnia ub. r. w wydziale zamiejscowym sądu okręgowego w Lesznie. Akt oskarżenia zarzucał b. pracownikom i członkom zarządu tego banku, oskarżonym: Stanisławowi Rychlickiemu, Franciszkowi Bresińskiemu, Józefowi Pawelczykowi i Stanisławie Bukiewiczowej, że w czasie od 1926 r. do połowy 1930 r. wspólnie dopomagali w dokonaniu przestępstwa zmarłemu dyrektorowi Banku Ludowego, Kazimierzowi Olszewskiemu, który sprzeniewierzył z kasy banku 54 849 zł. Oskarżeni wystawiali fałszywe noty memorjałowe i dowody kasowe, kwity i asygnaty, względnie dokonywali księgowania pozycji na fikcyjne konta, aby ukryć sprzeniewierzenia, przez co brali świadomy udział w przestępstwie (występek z art. 262 par. 2 k.k.). Oskarżony Pawelczyk przywłaszczył sobie ponadto sumę 47 436 zł. Bajon, Przewoźniak i Krajewicz oskarżeni byli ponadto o doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia swym mieniem klientów Banku Ludowego, którzy lokowali pieniądze w Banku i stracili je skutkiem wyżej wymienionych sprzeniewierzeń i upadłości banku. Przestępstwa tego mieli się dopuścić oskarżeni w czasie od czerwca 1931 do września 1933 r., skutkiem czego poszkodowanych zostało 69 osób. Po tygodniowej rozprawie, w czasie której przesłuchano wielu świadków i przejrano olbrzymi materiał dowodowy w postaci ksiąg upadłego banku - sąd okręgowy wydał w dniu 17 grudnia ub. r. wyrok, mocą którego osk. Stan. Rychlicki skazany został na 3 lata i 3 miesiące więzienia, osk. Franc. Bresiński na 2 lata i 3 mieś., osk. Józef Pawelczyk na 3 lata i 7 mieś., więzienia. Oskarżeni: Bajon, Przewoźniak, Krajewicz, oraz Bukiewiczowa - zostali uniewinnieni. Od wyroku tego założyli apelację skazani oraz prokurator odnośnie do oskarżonych: Bajona, Przewoźniaka i Krajewicza. Rozprawie dzisiejszej przewodniczył s.a. Bohusz, jako wotanci zasiadają sędziowie: Dudykiewicz i Cyprjan. Oskarżenie popiera prok. Staryszak. Obronę oskarżonych wnoszą adwokaci: dr Mieczkowski i Kuligowski. Jako świadkowie powołani zostali: Stanisława Bukiewiczowa, Mieczysław Julski i Marja Perzyńska.

Mobilizacja ofiarności społecznej trwa!
Złóż datkę na samolot wojсковy „Człobry”

Jedyne takie, tylko w Lesznie

Chodzi o zawody w strzelaniu do rzutek:

Zarząd pow. Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w Lesznie urządza 7. bm. na stadionie miejskim im. gen. Konarzewskiego strzelanie do rzutek a la Monte Carlo. Zawody takie są jedyne w Polsce i odbywają się w Lesznie po raz drugi. W zawodach tegorocznych zapowiedziało swój udział wielu najlepszych strzelców z Polski i zagranicy. Zawody urządza się na wzór zawodów olimpijskich, zgodnie z regulaminem międzynarodowym. Strzelanie do rzutek jest bardzo efektowne. Rzutki są wyrzucane maszynami najnowszego typu. Strzela się z broni myśliwskiej. Rzutka trafiona rozwija w powietrzu barwną chorągiewkę, co daje możliwość obserwowania celności strzałów z najdalszych nawet miejsc. Tegoroczne zawody w Lesznie rozpoczną się o godz. 12-tej i trwać będą przypuszczalnie do godz. 19-tej. Podczas zawodów przygrywać będzie orkiestra wojskowa.

Garść newsów

Prosto z Leszna:

Zaprzysiężenie rekrutów odbyło się uroczystie na Rynku w pierwsze święto. Po uroczystej mszy św. w kościele farnym odbył się raport na Rynku, poczem rotę przysięgi odebrał ks. kap. Łukowiak. Następnie odbyło się zaprzysiężenie rekrutów Żydów i defilada.

"Tydzień Pol. Czerw. Krzyża" odbędzie się od 1. do 10. bm.

W strzelaniu Zielonoświątecznym Bractwa Kurkowego po pierwszym dniu prowadzi p. K. Książkiewicz.

Burza, która przeszła nad miastem poczyniła znaczne spustoszenia tak w mieście jak i w sadach i na polach.

Zebranie plenarne „Sokoła” gr. żeńskie odbędzie się dnia 2 czerwca o godz. 20 w sokołni.

A o czym donoszono następnego dnia?

W drugim dniu strzelania Bractwa Kurkowego do tarczy królewskiej najlepszy strzał oddał br. Trendowicz, dalej pp. Pokrywka, Książkiewicz, Kollat.

Obchód 10-lecia p. Prezydenta R.P. zapoczątkował wczoraj wieczorem capstrzyk. Dziś odbyła się uroczysta msza św., poczem poranek, na program którego składały się śpiewy chóru „Dembiniński”, występy orkiestry oraz deklamacje.

Podczas bójki w Łoniewie został uderzony kamieniem w głowę przez niej. Florczaka Józ., Michał Skrzypczak. Uderzenie było tak silne, że nastąpiło załamanie czaszki nad kością nosową. Na miejscu opatrzył rannego p. dr. Paśko z Osieczny, poczem przewieziono go do szpitala.

Zawody konne 17. p. ul. połączone z popisami akrobatycznymi na koniach i jazdą taczanek odbyły się w pierwsze święto Ziel. Świąt na boisku „Sokoła”. Zawody zgromadziły około 2500 widzów. Pierwsze miejsce w konkursie oficerskim zajął por. Laskowski. W konkursie podoficerskim I. miejsce zajął plut. Dzbanysek. Całość zawodów bardzo udatna.

Z Leszna do Ameryki

Wysyłają swojego człowieka za ocean:

Sokolstwo leszczyńskie spotkał nielada zaszczyt. Oto Związek Sokołów Polskich w Ameryce zwrócił się z prośbą o przysłanie instruktorki, która mogłaby naszych rodaków za Oceanem zaznajomić z najnowszą techniką gimnastyczną. Przewodnictwo Związku Sokolstwa w Polsce przyjęło tę propozycję i delegowało jedną z sokolic leszczyńskich, mianowicie p. Wandę Kozłowską, nauczycielkę wychowania fizycznego, znaną ze swej pracy nie tylko w Lesznie lecz również na terenie całej Wielkopolski. P. Kozłowska jest córką wiceprezesa gniazda sokolego w Lesznie, znanego ze swej gorliwej pracy.

Co słyszeć przez radio?

Czyli zmiana programu na okres wakacyjny:

Polskie Radio latem. Zapowiedzi programowe Polskiego Radja na sezon letni obiecują zmniejszenie ilości odczytów. Co do ich treści - większy nacisk ma być położony na odczyty przyrodnicze, krajoznawcze, turystyczne, a co do formy - w miarę możliwości mają być utrzymane w charakterze lekkim, feljetonowym.

Wszystkie teksty pochodzą z Kuriera Poznańskiego
OPRACOWANIE: ŁUKASZ DOMAGAŁA
W TEKSTACH ZACHOWANO ORYGINALNĄ PISOWNIĘ

REKLAMA

Centrum Manhattan

Al. Jana Pawła II 16

Leszno

tel. 537 867 555



APARATY SŁUCHOWE

MULTI SALON MEDYCZNY

WSZYSTKIE APARATY W JEDNYM MIEJSCU

Trzej Królowie po raz kolejny pokłonili



Leszczyński Orszak Trzech Króli wyruszył z Bazyliki Mniejszej pw. św. Mikołaja w Lesznie gromadząc na trasie setki mieszkańców miasta.

Świątynie w centrum miasta położone są blisko siebie, toteż trasa korowodu musiała zostać ułożona okrężną drogą. Orszak wyruszył z ulicy Leszczyńskich tuż przy Bazylice Mniejszej i przesunął się ulicami Wróblewskiego, Chrobrego, Niepodległości, Wolności, Rynkiem, Słowiańską i placem Metziga. Korwód pokonał nieco ponad kilometr, a jego długość wyniosła około 200 metrów. Rolę stajenki odegrał ołtarz w kościele pw. Św. Krzyża, gdzie przybyli pastuszkowie oraz Trzej Królowie. Ci ostatni przynieśli Dzieciątku Jezus dary w postaci złota, kadzidła i mirry. Wielkim zaangażowaniem wykazali się mieszkańcy Leszna, którzy poprzebierali się za anioły, pasterzy czy kolędników. Do stajenki bieżyły nawet... alpaki.

TEKST I ZDJĘCIA: ŁUKASZ DOMAGAŁA



się Dzieciątku Jezus



Bojanowski browar wejdzie we współpracę z piwowarami domowymi

- Rok 2018 był nowym otwarciem w naszej działalności - mówi Maciej Jakubiak, prezes Browaru Bojanowo. Przedsiębiorstwo opuściło struktury Grupy Regionalnej Jakubiak i teraz jest samodzielną firmą.

Kiedy w ubiegłym roku w mediach gruchnęła wiadomość, że Marek Jakubiak zamierza sprzedać kilka browarów należących do stworzonej przez niego grupy Browary Regionalne Jakubiak, wielu mieszkańców Bojanowa ta informacja zaniepokoiła. W końcu Browar Bojanowo został z niej wyłączony i stał się podmiotem działającym indywidualnie. Prezesem firmy został Maciej Jakubiak, syn pośła Marka Jakubia. Bojanowski browar realizuje teraz własną strategię i najwyraźniej przynosi ona wymierne efekty.

- W 2018 roku w stosunku do roku 2017 osiągnęliśmy dwudziestoprocentowy wzrost wolumenu sprzedaży i podobną wartość planujemy uzyskać w tym roku - mówi w rozmowie z "Leszczyniakiem" Maciej Jakubiak, prezes Browaru Bojanowo.

Firma powiększyła asortyment, postawiła na rozwój dystrybucji hurtowej, poprawiła dostępność produktów w tradycyjnych sklepach oraz w dominujących na polskim rynku sieciach handlowych.

- W 2019 roku planujemy jeszcze bardziej rozwinąć struktury sprzedaży, stawiając zwłaszcza



Maciej Jakubiak, prezes zarządu Browaru Bojanowo.

na kawał nowoczesny, czyli właśnie sieci handlowe. Na razie pojawimy się w dwóch nowych sieciach, a do końca roku chcielibyśmy być już w pięciu. Rozmowy trwają - tłumaczy M. Jakubiak.

Browar przeprowadził modernizację warzelni i układu chłodzenia, postawił także na oszczędność energii elektrycznej oraz ciepłej. Prezes zapowiada rozwój firmy i w niedługim czasie zwiększenie zatrudnienia w Bojanowie. Potrzebni będą przede wszystkim pracownicy fizyczni, którzy zostaną poddani szkoleniom oraz specjaliści.

Główną osią działalności zakładu ma pozostać warzenie piwa rzemieślniczego pod własną marką, ale prezes przedsiębiorstwa zapowiada otwarcie na nowy kierunek związany bezpośrednio z trwającą w Polsce "piwną rewolucją".

- Zamierzamy rozpocząć współpracę

z piwowarami, oferując im tak zwaną dzierżawę mocy produkcyjnych, których mamy pod dostatkiem. Piwowarzy domowi potrafią wariować fenomenalne w smaku piwa, ale w dużej mierze ich problemem jest dystrybucja. Dlatego w Bojanowie, na naszych urządzeniach i pod kontrolą naszych technologów, będą mogli przygotować piwo według własnej koncepcji, a my w pewnym stopniu pomożemy również w jego dystrybucji - dodaje M. Jakubiak.

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom na razie nie zostanie uruchomiona słodownia, gdyż browar ma inne priorytety. Niewykluczone jednak, że ten temat jeszcze powróci, podobnie jak restauracja zaniedbanej willi znajdującej się w sąsiedztwie zakładu.

TEKST: ŁUKASZ DOMAGAŁA

REKLAMA



OSIEDLE NOWE OGRODY

Komfortowe mieszkania w stanie developerskim **od 37 do 70 m²**
- W SPRZEDAŻY OSTATNIE GOTOWE MIESZKANIA Z PIERWSZEGO ETAPU
- DRUGI ETAP / PAŹDZIERNIK 2019



Biuro sprzedaży mieszkań
Leszno ul. Ostroroga 8
65 526 10 20 wew. 2
lub 519 530 988
www.noweogrodyleszno.pl

Unia Europejska dofinansowała w Rydzynie miejsca dla przedszkolaków

Niedawno uruchomione przedszkole "Kolorowy Wiatraczek" przyjęło kolejne dzieci. Było to możliwe dzięki trwającemu projektowi "Edukacja przedszkolna szansą dla Naszych Maluchów".

Przedszkole "Kolorowy Wiatraczek" to perła w edukacyjnej koronie Rydzyny. Nowoczesny obiekt przyciąga przestronnością oraz warunkami, w jakich przebywają najmłodsi. Mimo wszystko samorząd wciąż działa na rzecz polepszenia dostępności miejsc w przedszkolu, co jest priorytetem dla rozwijającej się gminy. Z tego właśnie powodu Rydzyna wzięła udział w konkursie, uzyskując dofinansowanie do projektu "Edukacja przedszkolna szansą dla Naszych Maluchów". Pieniądze pozyskano w ramach Wielkopolskiego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Rydzyna złożyła wniosek o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego z myślą o wyrównaniu dostępu do edukacji przedszkolnej i szkolnej.

Jak wyglądał ten projekt i w jaki sposób był realizowany? Zgodnie z założeniem w przedszkolu utworzono dodatkowo 25 miejsc dla dzieci 3- i 4-letnich. Ponadto poszerzono zakres zajęć dodatkowych, a także kompetencji nauczycieli w zakresie pedagogiki specjalnej. Najważniejsze pozostaje to, czego oczekuje się po realizacji projektu. Zgodnie z założeniami wspomniana wcześniej liczba dodatkowych miejsc dla przedszkolaków ma zostać utrzymana przez

przynajmniej 24 miesiące. Poza tym przystosowano do opieki przedszkolnej salę na terenie niedawno uruchomionego przedszkola "Kolorowy Wiatraczek", a także zakupiono pomoce dydaktyczne i kolejne zabawki dla najmłodszych.

Przedszkole to nie tylko wyposażenie czy dodatkowe miejsca, gdyż tak naprawdę wszystko zależy od nauczycieli, ich zaangażowania i umiejętności. Z tego powodu dwie nauczycielki otrzymały możliwość rozwinięcia kwalifikacji na studiach podyplomowych w zakresie oligofrenopedagogiki (pedagogika osób z niepełnosprawnością intelektualną) oraz gimnastyki korekcyjnej. Ponadto - zgodnie z programem - zatrudniono dwie nauczycielki do nowego rydzynskiego przedszkola. Poza tym jest jeszcze jedna istotna wiadomość - w ramach programu 100 dzieci przedszkolnych objęto zajęciami dodatkowymi, co przełożyło się na dodatkowe 693 godziny w zakresie odpowiadającym potrzebom przedszkolaków na terenie gminy Rydzyna.

Całkowite wydatki w ramach programu oszacowano na 252 031,40 złotych, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wyniosło 214 226,69 złotych. Wkład własny gminy opiewał na 37 804,71 złotych.



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Leszno - zabunkrowane

Byliście w dzieciństwie mistrzami zabawy w chowanego? Jesteście bardziej odważni od Kevina, który został sam w domu i lękał się piwnicy? W takim razie ten artykuł jest właśnie dla Was. Ze względów bezpieczeństwa, proszę odpiąć pasy!

Tajemnicze ukrycia i bunkry kojarzą nam się głównie z okresem II wojny światowej. Nie należy jednak zapominać o późniejszych wydarzeniach - okresie zimnej wojny. Konflikt ten trwał znacznie dłużej aniżeli II wojna. Na początku trwającego dziesięciolecia w stolicy Wielkopolski odtajniono Przeciwatomowy Schron dla Władz Miasta Poznania. Ujawniane w późniejszym czasie informacje odnosiły się także do Leszna. Na jednym z lokalnych portali zaprezentowano akta dokumentujące, że Leszno mogło być

celem ataku podczas trwania zimnowojennego konfliktu.

Gra o schron

Większość leszczyńskich bunkrów pochodzi z lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Duże ich skupisko występuje w rejonie dworca kolejowego. Ma to swoje uzasadnienie.

- *Ogromna liczba pracowników oraz strategiczny węzeł kolejowy mogły stanowić oplacalny cel ataku* - mówi Mieczysław Falski,

inspektor ds. zarządzania kryzysowego.

Liczne ukrycia zlokalizowano także w dzielnicy Zacisze. Do młodszych schronów należą dwa obiekty na osiedlu Zamenhofs. Powstały w latach osiemdziesiątych w ramach budownictwa mieszkaniowego. Przypominają o nich charakterystyczne małe budyneczki, zwane potocznie grzybkami. Stanowiły wyjścia awaryjne. Lokowane były w odpowiedniej odległości od zabudowań, aby spełniły swą funkcję na wypadek bombardowania. Większy z nich nadal pozostaje w ukryciu krzewów... Osobiście uważam, że brak na świecie kryptologów, którzy potrafiliby złamać szyfr nadawania numerów na tym osiedlu, a będąc jego wieloletnim mieszkańcem, zawsze miałem poczucie bezpieczeństwa. Bez względu na porę roku i ilość opadów, gwarantowane „grzybobranie” mamy także na wspomnianej ulicy Dworcowej. Jeden bunkier znajduje się przed ogromnym gmachem dawnej dyrekcji kolei, drugi - w sąsiedztwie szybowca, dając poczucie bezpieczeństwa pilotowi...

Na Słowiańskiej i Racławickiej

Pasjonaci fortyfikacji i schronów zapewne znają zachowaną dokumentację, przechowywaną w Archiwum Państwowym w Lesznie. Znajdziemy w niej między innymi rzut budynku przy obecnej ulicy



Drzwi do jednego ze schronów na terenie Jednostki Wojskowej.

Słowiańskiej (w 1942 roku Adolf Hitler Strasse 14). Na planie, czerwonym kolorem, zaznaczono miejsca schronów przeciwlotniczych z podziałem na ukrycie publiczne, personel oraz gości. Jeszcze kilka lat temu ekipy remontowe korzystające z podpiwniczeń dla przechowywania sprzętu opowiadały o potężnych drzwiach, znajdujących się w podziemiach. Oddrębny temat stanowią schrony na terenie jednostki wojskowej. Spacerując ulicą



Grzybek na osiedlu Zamenhofs.



Grzybek przy ul. Dworcowej.



Plan schronu przeciwlotniczego.

miasto

Raławicką od strony stadionu wystarczy wykonać komendę: na lewo patrz! Bez problemu dostrzeżemy na budynkach strzałki z napisem do schronu OPL (Obro- na Przeciwlotnicza). Podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej regularnie brałem udział w dniach alarmowych. Mimo fantazji ułana zawsze stosowałem się do obowiązków dyżurnego schronu i trzy- mając maskę w położeniu „pogotowie” lub „bojowym” za każdym razem wycho- dziłem cało z takich ćwiczeń.

Zdrowy rozsądek

Bezpieczeństwo obywateli jest sprawą niezwykle ważną i nie należy z niej żartować. Nic nie zastąpi nam logicznego myślenia. Zobaczmy, jak potrafimy się zachowywać podczas próbnych ewakuacji z marketów wielkopowierzchniowych, przecież zakupy to... sprawa życia i śmierci. Mimo braku podstaw do wydawania publicznych pieniędzy na schrony, wystarczy zachować trzeźwe myślenie. Większość leszczyńskich schronów nie odpowiada współczesnym standardom.



Nawigacja do schronu.

Zgodnie ze słownikiem języka polskiego słowa schron i bunkier są bliskoznaczne w zakresie znaczenia. Źródłowym językiem słowa bunkier jest język szkocki – bunkar – nasyp. Do języka polskiego słowo zostało zapożyczone najprawdopodobniej z języka niemieckiego.

Wpływa na to brak odpowiednich przepisów, zmiana doktryny obronnej i potencjalnych zagrożeń. W tej sytuacji należy zachować zdrowy rozsądek i korzystać z obecnej infrastruktury.

- W mieście powstaje coraz więcej parkingów podziemnych, wiele budynków ma także solidne podpiwniczenia – zauważa pan Mieczysław, który zwrócił także uwagę na znikanie tego typu obiektów w związku



Wnętrze jednego z bunkrów przy ul. Dworcowej.

z rozbudową infrastruktury.

Przykład może stanowić rejon salonu samochodowego przy parku Johanna Heermanna, gdzie przed poszerzeniem drogi znajdował się właśnie Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności, a w podpiwniczeniu schron. Kolejny

przykład to niedawno wyburzony budynek ekspedycji kolejowej także mieszczący w podziemnych partiach miejsce ukrycia.

**TEKST: MATEUSZ GOŁEMBKA
ZDJĘCIA I REPRODUKCJE:
M. GOŁEMBKA I J. PACZKOWSKI**

REKLAMA

Jedno miejsce, wiele możliwości

Jeśli poszukujecie Państwo placówki oferującej pełną gamę usług rehabilitacyjnych, koniecznie sprawdźcie Przychodnię Lekarską Barbara Bogacka-Gancarczyk w Miejskiej Górcie. Warto zadzwonić i zapytać o terminy na NFZ!

Zakład rehabilitacji działa od 20 lat i wciąż przybywa w nim nowych urządzeń do leczenia różnych schorzeń.

- Zajmujemy się tutaj fizykoterapią, kinezyterapią i masażem - mówi Paulina Dworecka, od trzech lat kierownik zakładu rehabilitacji w Przychodni Lekarskiej Barbara Bogacka-Gancarczyk.

Mówiąc ściślej, dostępne są tutaj hydroterapię w różnej postaci (kończyny górne i dolne, a także na całe ciało), ciepłolecznictwo (lampy, parafiny), pole magnetyczne o niskiej częstotliwości, laser oraz elektroterapia. Są również maszyny do tak zwanych ćwiczeń biernych na kończyny górne i dolne (polecane po zabiegach operacyjnych między innymi do zwiększenia zakresu ruchów w stawach). Zakład oferuje także masaże: klasyczny, limfatyczny, pneumatyczny BOA, mechaniczny oraz na łóżku membranowym. Flagową usługą, bardzo polecaną i chwaloną przez pacjentów, jest kriokomora ogólnoustrojowa, znakomita do zastosowania w celach leczniczych, ale też profilaktycznych. Ponadto w ofercie znajduje się leczenie falą uderzeniową, która znakomicie radzi sobie z rozbijaniem złożeń czy zwapnień.

Warto zadzwonić do Miejskiej Górki i dowiedzieć się o terminy zabiegów. Możliwe, że ich realizacja w ramach NFZ będzie możliwa szybciej niż w Lesznie czy okolicach.

**Przychodnia Barbara Bogacka-Gancarczyk
Plac Korczaka 1, 63-910 Miejska Górka
tel. 65 547 44 56 w. 23
www.nzoz-gancarczyk.pl**



W zakładzie rehabilitacji pracuje wykwalifikowana kadra, która zadba o Państwa samopoczucie.

Każdą złotówkę trzeba

Powiat leszczyński jest liderem w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na różne inwestycje. Chociaż budżet ma niewielki, roztropne gospodarowanie własnymi środkami zapewnia skuteczne osiągnięcie wyznaczonych celów. O tym, co już udało się zrobić i o planach na rozpoczętą kadencję 2018 – 2023 z Jarosławem Wawrzyniakiem, starostą leszczyńskim, rozmawia Łukasz Domagała.

- Chciałbym rozpocząć od wyników finansowych powiatu leszczyńskiego, które - przypomnijmy - są bardzo dobre. W 2017 roku ponad połowa budżetu, a dokładnie 54,3 proc. zostało przeznaczona na inwestycje. Z drugiej strony powiat leszczyński - jako jeden z ośmiu takich samorządów w Polsce - nie ma żadnego zadłużenia. Jak to możliwe, że można inwestować i się nie zadłużać?

- To konsekwentna realizacja wieloletniej polityki. Jeszcze w 2014 roku powiat był zadłużony, gdyż spłacał ostatnie zobowiązania za budowę obwodnicy Święciechowy z wcześniejszej kadencji. Nasz dług był wówczas minimalny, ale zdawaliśmy sobie sprawę, że jego obsługa jest zbyt kosztowna, bo wynosiła ok. 200-300 tys. zł rocznie.

- To dosyć duża kwota.

- Te pieniądze moglibyśmy przecież spożytkować znacznie lepiej, np. budując kolejne odcinki chodników. Poza tym przyszedł moment, że powiat mógł pozwolić sobie na odłożenie pewnych środków. Robiliśmy to z myślą o przyszłości, gdyż pojawiła się wizja pozyskiwania funduszy unijnych na duże projekty. Jednak, aby sięgnąć po te pieniądze należało mieć wkład własny. Niestety, sytuacja finansowa powiatu ziemskiego jest taka, że ma małe dochody bieżące, z których musi spłacać ewentualne kredyty. Nie mieliśmy szansy pozyskania dotacji z dużym wkładem własnym bez pieniędzy w budżecie. Wiedząc, że w okolicach 2017 i 2018 roku będą największe możliwości otrzymania funduszy zewnętrznych, gromadziliśmy przez lata na nie pieniądze na lokatach bankowych. Udało nam się otrzymać kilka dofinansowań, np. na największą inwestycję drogową w historii powiatu leszczyńskiego – przebudowę i budowę łącznie ok. 28 km drogi Wijewo – Brenno – Zaborówiec – Włoszakowice – Bukówiec Górny – Boguszyn – węzeł S5 Nietążkowo. To pociągnęło za sobą konieczność wyłożenia 6 mln zł samorządowych pieniędzy, co byłoby nie do zrealizowania z bieżących dochodów powiatu.

- Zaciskanie pasa w pewnym momencie było opłacalne.

- Tak, ponieważ dzięki wkładowi własnemu mogliśmy pozyskać aż ok. 37 mln zł tylko na tę jedną inwestycję! Faktem jest jednak, że przez trzy - cztery lata samorząd ograniczał inwestycje i zamiast dwóch większych w roku, wykonywał zazwyczaj tylko jedną. Ale to jest właśnie jeden z elementów, który wpłynął na dobre wyniki finansowe powiatu.

- Czy nie było tak, że informacja o braku zadłużenia i o wysokich nakładach budżetowych na inwestycje w pewien sposób zaważyła na wynikach ostatnich wyborów samorządowych? Przekaz władz powiatu w kadencji 2014-2018 był jasny: inwestujemy - jesteśmy oszczędni - rozwijamy powiat.

- Pewnie w jakimś stopniu informacja mogła zostać w ten sposób odczytana, aczkolwiek nie działa się wyłącznie po to, aby wygrać wybory, lecz dla dobra mieszkańców. Przez poprzednią kadencję Polskie Stronnictwo Ludowe rządziło w powiecie leszczyńskim samodzielnie, obecnie w koalicji, ale rozkład mandatów w Radzie Powiatu Leszczyńskiego nie zmienia sposobu postrzegania spraw finansowych. Postępujemy tak, a nie inaczej, bo po prostu jesteśmy biedni i nie stać nas na spłacanie kredytów. Spośród wszystkich 35 powiatów ziemskich i grodzkich w Wielkopolsce mieliśmy nominalnie zazwyczaj najniższy budżet. Dla porównania - stanowi on zaledwie dziesiątą część budżetu miasta Leszna, będącego jednocześnie powiatem grodzkim. Chociaż operujemy niewielką kwotą, zawsze staramy się inwestować w takie przedsięwzięcia, gdzie za każdą wydaną złotówkę możemy otrzymać dwie lub trzy ze środków zewnętrznych. Dzięki takiemu działaniu w ostatnich dwóch latach maksymalnie wykorzystaliśmy dostępne dofinansowania.

- W obecnej sytuacji wydaje się to działaniem roztropnym. Skoro pieniądze są dostępne, trzeba je brać, bo nie wiadomo, czy za kilka lat będzie okazało się, że nie sięgnąć.

- To oczywistość, ale zawsze istnieje

pewna presja polityczna na zarząd ze strony radnych powiatu. Wprawdzie musimy trzymać się dyscypliny finansowej, ale to jednak radni podejmują najważniejsze decyzje. Oczywiście jest też fakt, że każdy z nich chciałby zrobić coś dla gminy, z której kandydował, bo tam mieszkają jego wyborcy. Dlatego cieszy mnie, że do tej pory radni za cenę utrzymania stabilizacji finansowej samorządu potrafili swoje oczekiwania – głównie inwestycyjne i remontowe - ograniczyć.

- Z tego co pan mówi, rysuje się obraz działania pragmatycznego, pozbawionego walki politycznej.

- Tak, to się do tej pory udawało i mam nadzieję, że w nowej kadencji będzie podobnie.

- Wspomnieliśmy już o gigantycznej inwestycji drogowej z lat 2017-2018, mam na myśli drogę z Wijewa do węzła na drodze S5 w Nietążkowie. Przed dziesięcioma laty chyba nikt nie myślał, że taka wizja zostanie w ogóle zrealizowana.

- Pierwsze plany pod kątem tak dużego projektu pojawiły się w latach 2011-2012. Mówiło się wtedy o tym, że będą pieniądze z funduszy unijnych na wspólne, duże projekty drogowe. Podstawowym warunkiem była jednak współpraca przy takim przedsięwzięciu kilku samorządów oraz strategiczne znaczenie drogi dla regionu. Wpisaliśmy się w tę formułę, czyli połączenie S5 z drogą wojewódzką nr 305 Wschowa – Wijewo - Wolsztyn. Dwie kadencje temu być może nie byłibyśmy w stanie osiągnąć porozumienia z innymi samorządami w sprawie wspólnej inwestycji, ale po wyborach w 2014 roku sytuacja na szczęście uległa zmianie.

- Przypominam sobie drogę Włoszakowice – Brenno - Wijewo, jeszcze do niedawna była w bardzo złym stanie technicznym – wąska, dziurawa, z połamanyymi krawężnikami jezdni. Dziś jest nie do poznania.

- W tym projekcie połączyły się wizje kilku samorządów. Dla powiatu leszczyńskiego odcinek Włoszakowice - Wijewo

był kluczowy, gdyż zależało nam na przebudowie należącej do nas drogi. Gmina Włoszakowice spoglądała na inwestycję przez pryzmat skrócenia dojazdu w kierunku Poznania, a dla gminy Śmigiel i powiatu kościańskiego budowa trasy była istotna z punktu widzenia inwestycyjnego. Idealnie więc zgraliśmy swoje potrzeby w jeden projekt i skutecznie zawalczyliśmy o 37 mln zł unijnego wsparcia. Współpraca między samorządami układała się bardzo dobrze, ale ze względu na opóźnienia w rozliczeniu inwestycji jeszcze nie otrzymaliśmy całości unijnej dotacji. Najważniejsze jednak, że od października ub.r. kierowcy mogą korzystać z nowej drogi.

- Dość niezwykłą inwestycją, ze względu na podmiot współfinansujący, była przebudowa drogi w Krzycku Małym. Do inwestycji 700 tys. zł dołożyła spółka Werner Kenkel.

- Nie ukrywam, że przebudowa trasy w tej wsi była odkładana od wielu lat z powodu planowanej przez gminę Święciechowa budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Te prace zupełnie zniszczyły drogę w Krzycku Małym, zresztą gmina Święciechowa i tak była zobowiązana ją naprawić po ułożeniu sieci. Zastanawialiśmy się, w jaki sposób wycenić udział poszczególnych podmiotów w przedsięwzięciu i założyliśmy, że każdy z nich wyłoży третią część potrzebnej kwoty. Firma Werner Kenkel zadeklarowała konkretną kwotę – 700 tys. zł. Udział prywatnego podmiotu w inwestycji jest rzeczywiście precedensem. Trzeba jednak uczciwie powiedzieć – największa w powiecie leszczyńskim spółka Werner Kenkel to znaczący w kraju producent opakowań tekturowych. Dziennie do fabryki w Krzycku Wielkim przyjeżdża i wyjeżdża ponad sto tirów. To z pewnością musiało przez lata wpływać na stan nawierzchni drogi przed jej przebudową.

- Wróćmy do sprawy budżetu. Wspominał pan, że nie jest on duży, ale mimo to dochody powiatu leszczyńskiego z roku na rok są coraz wyższe.

- Rosną dochody, przede wszystkim udziały samorządu w podatkach. Są to wzrosty rzędu kilkunastu procent

oglądać dwa razy

rocznie, głównie z PIT-u, czyli podatku dochodowego od osób fizycznych. Podatek dochodowy od osób prawnych CIT ma mniejsze znaczenie, daje nam od 300 do 400 tys. zł wpływu w skali roku. Wzrost udziałów z PIT-u rzędu ponad 2.3 mln zł rok do roku oznacza, że również naszym mieszkańcom rosną dochody, co jest kolejnym powodem do zadowolenia władz powiatu leszczyńskiego.

- Mieszkańcy nie tylko się bogacą, ale również ich przybywa w powiecie leszczyńskim.

- To też jest fenomen. W dwudziestoletniej historii powiatu nie było chyba roku, abyśmy nie odnotowali przyrostu liczby mieszkańców. Częściowo ma na to wpływ migracja z Leszna, ale też osiedlanie osób spoza tego miasta. Jedyną gminą, w której nie przybywa mieszkańców jest Krzemieniewo. W 1999 roku, gdy powiat leszczyński powołano do życia, miał ok. 47 tys. mieszkańców, dzisiaj jest już przeszło 56 tys.

- Po wyborach samorządowych ukonstytuowała się nowa Rada Powiatu Leszczyńskiego. Czy to oznacza dla samorządu nowe wyzwania i nowe inwestycje?

- Na razie realizujemy zadania, co do których decyzje zapadły w ubiegłym roku. Mam na myśli budowę ścieżki rowerowej od Gołanic przez Jezierzycę Kościelne do Włoszakowic, na którą otrzymaliśmy dofinansowanie z budżetu Unii Europejskiej. Dzięki tej inwestycji połączymy „rowerowo” Leszno z Boszkowem. Ścieżki nie będzie jedynie w Świąciechowie i tam

ruch rowerowy będzie musiał zostać skierowany bocznymi uliczkami. Wkrótce ogłoszony zostanie przetarg na przebudowę drogi powiatowej Mórkowo (od skrzyżowania z drogą w kierunku Smyczyny) – Wilkowice, która ma być dofinansowana z funduszy krajowych. Poza tym jest wiele potrzeb remontowych związanych z postępującą degradacją dróg ze względu na ich duże obciążenie ruchem kołowym. Dlatego staramy się na bieżąco prowadzić remonty cząstkowe naszych tras i zabezpieczać je tam, gdzie jest to konieczne.

- Chciałbym nawiązać do ścieżek rowerowych. W powiecie leszczyńskim w ostatnich latach powstaje ich naprawdę dużo, jest to już sporych rozmiarów sieć.

- Niektórzy zarzucają nam, że jest ich aż za dużo i lepiej byłoby inwestować w naprawy dróg. Musimy jednak pamiętać, że warto sięgać po dotacje na te zadania. Zdaję sobie sprawę, że są miejsca, gdzie są piękne ścieżki i jednocześnie kiepskie drogi, ale i w tym temacie będziemy działać, być może uda się uzyskać kolejne dofinansowania.

- Powiat leszczyński w pracach drogowych wspiera się własną brygadą z Zarządu Dróg Powiatowych. To z pewnością tańsze rozwiązanie niż organizowanie przetargów i wybór firm zewnętrznych?

- Mamy swoich ludzi i podstawowy sprzęt, dzięki czemu przy niektórych inwestycjach osiągamy oszczędności do 50 proc. Brygada ZDP działa od 2016 roku, a w ub.r. wykonała trzy duże zadania, tj. głównie naprawy skrajni jezdni i ich poszerzenia. Trzecie z nich, na odcinku Garzyn - Drobnin, nie zostało jeszcze zakończone ze względu na zimowe warunki. Te prace sfinalizujemy w marcu. Nasza brygada wykonuje roboty najbardziej niezbędne, mierząc się z typowymi uszkodzeniami, przede wszystkim z pozarywanymi poboczami. Zwykle poszerzamy te drogi do sześciu metrów, dzięki czemu uzyskujemy wyższy standard i poprawiamy bezpieczeństwo.

- Czy były projekty, których w minionych latach nie udało się zrealizować, a które można potraktować jako porażkę powiatu leszczyńskiego?

- Bardzo liczyliśmy na dofinansowanie remontu zamkowych oficyn zajmowanych przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Rydzynie. Byliśmy przekonani, że po otrzymaniu tytułu „Pomnika Historii” dla założeń rezydencjonalno - urbanistycznych Rydzyny na nasze obiekty znajdą się pieniądze w budżecie państwa. Podczas uroczystości z tej okazji, z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy i ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego padło nawet zapewnienie, że „Pomniki Historii”

w pewnym sensie przejdą na utrzymanie państwa i będą preferowane przy różnych dofinansowaniach. Od tamtego czasu złożiliśmy wnioski, ale żadne pieniądze nie zostały nam przyznane. Dodam, że koszty utrzymania wspomnianych budynków są ogromne. Na przykład w ubiegłym roku wydaliśmy z własnych pieniędzy

dzi prawie 800 tys. zł, aby spełnić nowe wymogi przeciwpożarowe.

- Czy wobec tego w przyszłości próby pozyskania dofinansowania na remonty zamkowych oficyn zostaną ponowione?

- Będziemy konsekwentnie próbować, gdyż po ocenie innych naszych wniosków widać, że dobrze je przygotowujemy. Być może są jednak jakieś powody, dla których inne obiekty są lepiej punktowane.

- Wiele mówiliśmy o remontach dróg, o ścieżkach, ale powiat leszczyński angażuje się też w inne projekty. Mam na myśli np. sadzenie drzew.

- Robimy to od wielu lat, gdyż zdarza się, że podczas poszerzania dróg musimy wycinać stare drzewa. Tak było chociażby na odcinku Garzyn - Drobnin. Przeważnie sadzimy dwa razy więcej drzew, niż wycinamy. Niedawno uczestniczyliśmy w projekcie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego i otrzymaliśmy ok. 20 tys. zł na sadzonki drzew miododajnych, które już rosną przy drogach powiatowych. Generalnie nasadzeń dokonujemy przy drogach, ale ze względów bezpieczeństwa za rowami, a nie przy krawędzi jezdni.

- Jest pan zapalonym rowerzystą, zwiedza pan powiat na rowerze, a z siodełka widać więcej. Czy dostrzega pan coś, co trzeba jeszcze w powiecie poprawić?

- Jadąc rowerem przede wszystkim świetnie widać stan dróg, można dostrzec pęknięcia i inne niedoskonałości. Myślę wtedy też o planach na przyszłość. Gdyby powtórzyła się okazja na dotację na duży projekt, to warto byłoby przymierzyć się do gruntownej przebudowy drogi od krajowej „dwunastki” w Dobramyśli w kierunku Osiecznej, a dalej przez Goniembice do starej „piątki” w Lipnie. Jest to ważna trasa w powiecie, gdyż właśnie nią prowadzone są objazdy w sytuacji wypadków na drodze krajowej numer 12. Chciałbym, aby w obecnej pięcioletniej kadencji udało się zrealizować ten plan.

- Czego można życzyć powiatowi leszczyńskiemu na rozpoczętą kadencję?

- Myślę, że przede wszystkim pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Będziemy wiedzieć, jak je dobrze zainwestować dla dobra mieszkańców.

- Dziękuję za rozmowę.

**ROZMAWIAŁ:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**

Jarosław Wawrzyniak, starosta powiatu leszczyńskiego.

W Mini ZOO powstała "zielona klasa". Zostanie uruchomiona z początkiem sezonu

Czasami bywają takie dni, że do parku w celach edukacyjnych przychodzą nawet cztery grupy dzieci. Podczas słotnej pogody brakowało miejsca, gdzie można by zorganizować lekcję w wygodnych warunkach. I to właśnie się zmienia.



Michał Trzmiel przed zieloną klasą.



Gęsi tybetańskie - przywiezione z ZOO Lubin.



Pomieszczenie przygotowane dla nowych lokatorów. Znajduje się tuż obok wybiegu dla szopów.

Michał Trzmiel, pracownik Mini ZOO, jest wyjątkowym miłośnikiem zwierząt. Regularnie się szkoli, podgląda życie różnych gatunków w polskich ogrodach zoologicznych i najlepsze wzorce stara się przenosić do siedmiohektarowego zwierzyńca w leszczyńskim Parku Tysiąclecia. Mini ZOO zmienia się z roku na rok. Powstają nowe wybiegi, pięknieją alejki i przede wszystkim przybywa zwierząt. Placówka od kilku lat sprawuje także ważną funkcję edukacyjną. Niestety, do tej pory brakowało miejsca, gdzie przede wszystkim dzieciom przedszkolnym i uczniom szkół podstawowych można by opowiedzieć o życiu poszczególnych gatunków obecnych w leszczyńskim parku.

- Tak jest przede wszystkim w dni o kapryśnej aurze. Z tego powodu zdarzało się, że trzeba było odwoływać zajęcia, które prowadziliśmy w plenerze - mówi Michał Trzmiel.

Sytuacje takie były głównym powodem, dla którego pojawił się pomysł na utworzenie tak zwanej zielonej klasy. Drewniany obiekt powstał w grudniu minionego roku. Zbudowano go w parku po stronie ulicy 17 Stycznia w miejscu, gdzie do niedawna znajdowały się emu. Te ptaki przeniesiono w nieco spokojniejszy rejon po stronie ulicy Strzeleckiej.

Zajęcia w zielonej klasie poprowadzi Michał Trzmiel, który już pracuje nad tym, o czym będzie opowiadał gościom wizytującym Mini ZOO. Zorganizowanie zajęć w pomieszczeniu pozwoli też na uatrakcyjnienie opowieści o zwierzętach poprzez wykorzystanie multimedów.

Również w grudniu tuż obok szopów przygotowano nową wolierę, w której znajdą się kolejne zwierzęta, jakich dotąd w tym miejscu nie było. Michał Trzmiel trzyma wszystkich w napięciu, a nowych lokatorów poznamy najpewniej już w najbliższym sezonie.

Kto dawno nie był w parku, powinien koniecznie odwiedzić owce kameruńskie. To jedni z najnowszych lokatorów zajmujący wybieg tuż za ptasią wolierą od strony ulicy Okrężnej. Do Mini ZOO owce przyjechały jesienią ubiegłego roku. Cechą charakterystyczną tej rasy jest brak wełny, wyjątkowa szybkość i niebywała zwinność. Potrafią się wybić na wysokość ponad jednego metra. Kawałek za nimi, bliżej ulicy Strzeleckiej, znalazły się już wcześniej wspomniane emu. Latem do parku przyjechały także owce olkuskie (zamieszkały razem z owcami wrzosówkami oraz owcą świętego Jakuba), które świetnie dogadują się ze współlokatorami. Przy oczkach wodnych spotkać można gęsi tybetańskie, które zostały przywiezione z ZOO Lubin. Są to wędrownie ptaki przełatujące nad Himalajami, czyli na wysokości ponad 8000 metrów nad poziomem morza.

Na koniec tradycyjnie przypominamy, że utrzymanie w dobrej kondycji zwierząt w Mini ZOO zależy od gości. Jeżeli chcą Państwo oglądać je zawsze sprawne i gotowe do interakcji, wystarczy nie dokarmiać ich na własną rękę. O zbilansowaną dietę dbają pracownicy placówki.

TEKST I ZDJĘCIA: ŁUKASZ DOMAGAŁA

PHB „Tyliński” Sp. z o.o. - Sp. k.



POLSKIE
HURTOWNIE
DACHOWE
PHD

Oferujemy

- » **Sprzedaż materiałów budowlanych**
(prowadzimy współpracę handlową ze znanymi producentami pokryć i akcesoriów dachowych)
- » **Wykonawstwo ogólnobudowlane**
(Budujemy "pod klucz". Gwarantujemy profesjonalną ekipę oraz najlepsze materiały)
- » **Sprzedaż i wynajem nieruchomości**
Oferujemy na sprzedaż i pod wynajem mieszkania i domy zlokalizowane na terenie Leszna)
- » **Usługi dekarstwo blacharskie**
(Oferujemy wykonawstwo i naprawy dachów papowych, dachówkowych, a także orynnowania)



Leszno, ul. Świąteczowska 49
hurtownia@tylinski.com.pl | 506 123 838

www.tylinski.com.pl

Zatrudnimy dekarzy na pełen etat: 605-979-768

MAŁY MEKSYK



Restauracja Mały Meksyk

zatrudni:

- **kelnerki**, podchodzące poważnie do pracy, jednocześnie z entuzjazmem i zaangażowaniem
- **kucharzy** z doświadczeniem oraz pasją do gotowania

Oferujemy atrakcyjne warunki pracy, w klimatycznej i przyjaznej atmosferze. Mile widziane osoby uczące się.

Kontakt telefoniczny lub mailowy
667 682 592 | maly.meksyk@gmail.com

Firma VENTTECH Michał Jąder z siedzibą w Kąkolewie zajmująca się montażem i modernizacją instalacji odpylających zatrudni pracowników do pracy na stanowisku: **monter/serwisant**.

OFERUJEMY:

- Atrakcyjne warunki wynagrodzenia.
- Umowa na pełen etat na umowę o pracę.
- Możliwość rozwoju zawodowego i uczestnictwa w szkoleniach.
- Praca w młodym i miłym zespole.

WYMAGANIA OD KANDYDATÓW:

- Prawo jazdy kategorii B.
- Umiejętność pracy w zespole.
- Solidność oraz odpowiedzialność w wykonywaniu powierzonych zadań.
- Dyspozycyjność i gotowość do wyjazdów służbowych na terenie całego kraju.



Aplikacje i CV prosimy składać za pośrednictwem poczty e-mail na adres: biuroventtech@wp.pl
W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt telefoniczny pod numer: 604 743 596



EuroComfort

Euro-Comfort Sp. z o.o. w Lesznie jest największą spółką wchodzącą w skład EURO-COMFORT GROUP światowego lidera w branży tekstylnej, producenta wysokogatunkowych wyrobów. Na rynku polskim obecni jesteśmy od 2000 r. systematycznie poszerzając zakres swojej działalności.

W ZWIĄZKU Z ROZWOJEM FIRMY POSZUKUJEMY OSÓB NA STANOWISKO:

OPERATOR MASZYN (DO PRZYUCZENIA)

ZATRUDNIONA OSOBA BĘDZIE ODPOWIEDZIAŁA ZA:

- zapewnienie prawidłowej pracy maszyny
- obsługę maszyn
- dbanie o jakość i terminowość prac

OFERUJEMY:

- wynagrodzenie adekwatne do kwalifikacji i wykonywanej pracy
- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- zaplecze socjalne oraz świadczenia z funduszu socjalnego
- dodatkowe ubezpieczenie dla pracowników i członków rodzin (również dzieci)
- bezpłatny dowóz pracowników z kierunków: GÓRA, WSCHOWA, KROBIA, BUCZ, KOŚCIAN, BOREK, KRZYWIŃ, PONIEC GOSTYŃ, ŚREM, RAWICZ, GŁOGÓW

Zainteresowane osoby spełniające powyższe kryteria prosimy o przesłanie listu motywacyjnego z życiorysem na adres:

EURO-COMFORT SP. Z O.O., DZIAŁ PERSONALNY, UL. SPÓDZIELCZA 49, 64-100 LESZNO
LUB REKRUTACJA@EURO-COMFORT.PL

Prosimy o dołączenie do dokumentów aplikacyjnych klauzuli:

Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.

Część informacyjna:

- 1) Zgodnie z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) informuję, iż:
 - 1) administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Euro-Comfort Sp. z o.o. z siedzibą przy ul. Spółdzielczej 49, 64-100 Leszno. Z administratorem można kontaktować się pisemnie za pośrednictwem poczty tradycyjnej lub e-mail: info@euro-comfort.pl,
 - 2) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych - iod@euro-comfort.pl,
 - 3) Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji - na podstawie Art. 6 ust. 1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. oraz Kodeksu Pracy z dnia 26 czerwca 1974 r.,
 - 4) Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą przez okres tej i przyszłych rekrutacji.
- 5) Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie,
- 6) ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego,
- 7) podanie danych osobowych jest obligatoryjne w oparciu o przepisy prawa a w pozostałym zakresie jest dobrowolne

PRACODAWCO!

Jeżeli szukasz pracownika, koniecznie skorzystaj z możliwości publikacji ogłoszenia na naszych łamach.

Z nami dotrzesz do tysięcy Czytelników, a wśród nich do szerokiego grona Twoich potencjalnych współpracowników.

Czytają nas w Lesznie i 10 okolicznych gminach!

leszczyniak@mtlmedia.pl
603 668 780
www.leszczyniak.pl



Dobrze wykonane opakowania

Doskonale wiedzą o tym w rydzynskiej wytwórni opakowań Jamabox, która Zakład wytwarza pełną gamę produktów z tektury i polipropylenu. Produkcję maszynową wspiera ludzka ręka, co

Wytwarzaniem opakowań tekturowych rodzinna firma zajmuje się od kilkudziesięciu lat. A od lutego 2018 roku rozpoczęła produkcję w nowych obiektach w Rydzynskiej Strefie Przemysłowej. Zmiana lokalizacji przyniosła także zmianę w nazwie przedsiębiorstwa, które wcześniej funkcjonowało pod szyldem Jamalex. Teraz, dla odróżnienia od drugiej działalności w zakresie cynkowania ogniowego, firma produkująca opakowania tekturowe i polipropylenowe przyjęła brand Jamabox. Z jednej strony jest to nawiązanie do wcześniejszej nazwy, a z drugiej - do prowadzonej działalności w zakresie produkcji opakowań. Przeniesienie Jamaboks do nowej siedziby ułatwiło i zoptymalizowało pracę. Można pokusić się o stwierdzenie, że zakład został "uszyty na miarę", tak jak na miarę przygotowywane są kartony wytwarzane w przedsiębiorstwie. Halę produkcyjną zaprojektowano w taki sposób, aby pracowało się w niej efektywnie, wygodnie oraz bezpiecznie. Domeną firmy Jamabox jest produkcja opakowań przede wszystkim w krótkich seriach, czyli od kilku sztuk do kilkunastu tysięcy egzemplarzy pudeł z tektury lub polipropylenu. Specyfika zakładu pozwala na szybkie przebrojenie w zakresie produkcji i nie jest to szczególnie czasochłonne zwłaszcza w odniesieniu do firm, które kartony produkują w milionach egzemplarzy. Fakt dominującej produkcji krótkoseryjnej nie stoi jednak w sprzeczności



Hala firmy Jamabox. Produkcja opakowań prowadzona jest w Rydzynie.

z zamówieniami większymi, które Jamabox również może wykonywać, gdy tylko klient sobie tego zażyczy.

Specyfika działalności prowadzonej w przedsiębiorstwie pozwala na realizację zamówień tu i teraz. W przypadku najprostszych kartonów produkcję dla niewielkiej liczby sztuk można zrealizować w ciągu kilku godzin. Czas ten wydłuża się nieznacznie, kiedy karton powstaje na bazie

specjalnego wykrojnika, który wcześniej trzeba zaprojektować. Mimo wszystko terminy realizacji zleceń pozostają bezkonkurencyjne.

- Najprostszymi opakowaniami dostępnymi w naszej ofercie są opakowania klapowe. Karton taki wykonywany jest bez użycia wykrojnika i wystarczy tylko odpowiednio ustawić maszynę, która docina tekturę w żądany sposób. Urządzenie dba jednocześnie o wykonanie zagięć do złożenia kartonu

w całość, czyli wykonuje całość. To robi Łukasz Kubiś, specjalista ds. produkcji w firmie Jamabox.

Najprostsze kartony nie wymagają specjalnych wykrojników, są tanie w produkcji i łatwo je spersonalizować. Wielu klientów zamawia nie wzory opakowań, ale gotowe opakowania, które odpowiadają ich potrzebom. O odpowiednią matrycę decyduje się na podstawie przykładu, który przysyła klient. Na przykład tylko 150 kartonów wystarczy, aby złożyć zamówienie na opakowanie. Wzór matrycy będzie mógł być wykorzystany do produkcji kolejnych opakowań. Wspomniane wykrojniki mogą posłużyć do wyprodukowania tysięcy opakowań zawsze w tym samym wzorze. Wzór jest spersonalizowany. Jamabox produkuje także opakowania, które czytelnikom wydaje się, że są wykonane ręcznie, ale właściwie wykonana jest matryca, która trzymałość podobną do ręcznej. Cechuje ją przy tym lekkość i łatwość w produkcji i użytkowaniu jest to właśnie powód, dla którego zadowolonych jest wielu klientów. Z tych właśnie powodów zadowolonych jest wielu klientów. Ł. Kubiś.

Firma z Rydzynskiej Strefy Przemysłowej silnie zaznacza swoją



Jamabox
OPAKOWANIA

| Kłoda, ul. Przemysłowa 9a, 64-130 Rydzyna | tel. 65

e jest świetną wizytówką firmy

zaspokaja w tym względzie gusta nawet najbardziej wymagającej klienteli.

o jest szczególnie ważne dla klientów, którzy w opakowaniach firmy Jamabox sprzedają produkty klasy premium.

operację bigowania - opiera się na liście do spraw sprzedaży

wymagają stosowania w produkcji, ale też mniej u klientów wybiera własnych, które przygotowane w tym zakładzie w oparciu o. Nawet jeśli klient zdecydował się w oparciu o wzorec na, następnym razem, taki sam karton, z tej samej skorzysta po raz kolejny. W miarę trwałe produkowania wielu typów, wtedy, gdy klient tego zamówienie na swój

palety z tektury. Być może to nieprawdopodobne, paleta z tektury ma wydłużony żywotność, niska cena a jej produkcja jest przyjazna dla środowiska. W palet tekturowych ko-

meblarskiej czy AGD - efekty Przemysłowej dość obecność na rynku



Wnętrze hali Jamaboksu. To tutaj odbywa się produkcja.

opakowań e-commerce na przykład z nadrukami wykonanymi w technologii sitodruku. Ich odbiorcami są przede wszystkim firmy prowadzące działalność wysyłkową.

- Takie opakowania fabrycznie wyposażone są w specjalny pasek lub paski klejowe, dzięki czemu można je łatwo samodzielnie złożyć i zakleić oraz pasek lub paski zrywające, umożliwiające łatwe otwarcie pudełka z produktem. Takie rozwiązanie ma jeszcze jedną

zaletę, o której nie należy zapominać - umożliwia ponowne zamknięcie opakowania, co sprawdza się w przypadku produktów zamawianych na odległość. Klient nie musi szukać opakowania zastępczego, lecz w razie konieczności odesłania przedmiotu do sklepu może skorzystać z tego samego kartonika zaopatrzonego w elementy zamykające - opowiada Ł. Kubiś. Ponadto przedsiębiorstwo z Rydzyny produkuje opakowania tekturowe dla branży cukierniczej

(w takich umieszczane są ciasta na wynos). Kolejną grupą opakowań są opakowania z polipropylenu, czyli z tworzywa będącego odmianą plastiku. Te ostatnie charakteryzują wysoką odpornością na czynniki atmosferyczne, smary lub oleje. Czy nie jest to optymalną propozycją dla przedsiębiorstw działających na przykład w branży motoryzacyjnej. Z polipropylenu, podobnie jak z tektury, produkować można również opakowania zbiorcze oraz kratownice umieszczane w celu zabezpieczenia produktów ułożonych w pudłach.

Jamabox szczególnie stawia na rozwój produkcji opakowań e-commerce. Zakład ma ku temu najlepsze możliwości, gdyż pracę wyspecjalizowanych maszyn wspierają także ludzkie ręce. Pracownicy są dla tego przedsiębiorstwa dobrem szczególnym, fachowcami, którzy znają się na swojej pracy jak nikt inny. Wiele marek zamawiających opakowania właśnie tutaj szczyci się, że ich produkty klasy premium umieszczane są w wysokiej jakości pudłach wytwarzanych ręcznie. Tak zwane "handmade" jest dla nich wartością dodaną i kolejnym źródłem dumy z oferowanych produktów.

Firma wykonuje opakowania w różnych rozmiarach oraz - na życzenie klientów - zajmuje się ich projektowaniem. Produkty wypuszczane z tego zakładu wpisują się w trend eko. Zarówno wyroby tekturowe, jak również z polipropylenu, nadają się do ponownego przetworzenia.



5 538-00-36 | e-mail: biuro@jamabox.pl | www.jamabox.pl

Łatwiej do stolicy Wielkopolski, bo nie ma postojów w Komornikach

Wprawdzie nie jest to jeszcze przejazd docelowy, ale ci, którzy będą poruszać się z Leszna do i z Poznania muszą wiedzieć, że do ruchu dopuszczona została jedna jezdnia S5 na odcinku pomiędzy węzłami Mosina a Poznań Zachód. Wprowadzono na niej ruch w dwóch kierunkach.

"Leszczyniak" na bieżąco śledzi budowę tej bezsprzecznie najważniejszej inwestycji drogowej dla całego regionu. S5 rodzi się w bólach, ale najważniejsze, że udaje się oddawać do użytku jej kolejne odcinki. Po niedawnym otwarciu odcinków z węzła Rydzyna do Leszno Południe, a następnie z węzła Leszno Południe do węzła Lipno, przyszedł czas na uruchomienie jeszcze jednego odcinka przybliżającego Leszno tym razem do Poznania. Chodzi o S5 pomiędzy węzłami Mosina (dawniej mówiło się o nim węzeł Wronczyn i pewnie ta nazwa funkcjonująca w mediach będzie Państwu mówić nieco więcej) a węzłem Poznań Zachód (czyli dawny węzeł Głuchowo). Sukces to połowiczny, gdyż na samej końcówce 2018 roku kierowcy otrzymali do dyspozycji tylko jedną jezdnię podpoznańskiego odcinka, na której ruch prowadzony jest w obu kierunkach. Z punktu widzenia leszczynian odcinek jest strategiczny, bo w ostatnich latach właśnie podpoznańskie drogi dawały w kość kierowcom, zwłaszcza, gdy o poranku próbowali przebić się przez Komorniki.

- Droga o długości 15,9 kilometrów z trzema węzłami drogowymi: Konarzewo, Stęszew i Mosina była długo oczekiwanym połączeniem drogowym nie tylko dla mieszkańców tych miejscowości, ale także Dopiewa, Komornik i Poznania - przekonuje wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann.

Budowa podpoznańskiego odcinka ślimaczy się ze względu na kłopoty finansowe wykonawcy, czyli konsorcjum spółek Toto Construzioni Generali i Vianini Lavori. Prace rozpoczęły się w lipcu 2015 roku i zgodnie z planem powinny zostać zamknięte w maju 2018. Tak się nie stało i roboty dotąd nie zostały sfinalizowane.

Pod koniec czerwca i na początku sierpnia minionego już roku do użytku oddano dwa wiadukty przebiegające nad drogą S5 na węzle Konarzewo i dawnym węzle Wronczyn, dzięki czemu udało się puścić ruch nad ekspresówką na jednej drodze powiatowej oraz wojewódzkiej o oznaczeniu 431. Następne cztery wiadukty, tym razem w ciągu dróg lokalnych, dopuszczono do ruchu w ostatnim kwartale 2018.



Podpoznański odcinek drogi S5 w budowie.

Przyspieszenie tych właśnie prac pozwoliło na warunkowe dopuszczenie do ruchu jednej jezdni S5 po lewej stronie w oparciu o tymczasową organizację ruchu zatwierdzoną przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Kompletny

ciąg S5 pomiędzy węzłami Mosina a Poznań Zachód powinien zostać oddany do użytku w połowie 2019 roku.

**TEKST I ZDJĘCIE:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**

Rusza budowa wiaduktu drogowego na Wilkowickiej w Lesznie. Będą utrudnienia

Ta informacja oznacza, że zamknięty zostanie przejazd kolejowy na wspomnianej ulicy, a tym samym wstrzymany zostanie tam ruch piesz i kołowy. Ma to nastąpić 4 lutego. W związku z tym wyznaczono objazdy.

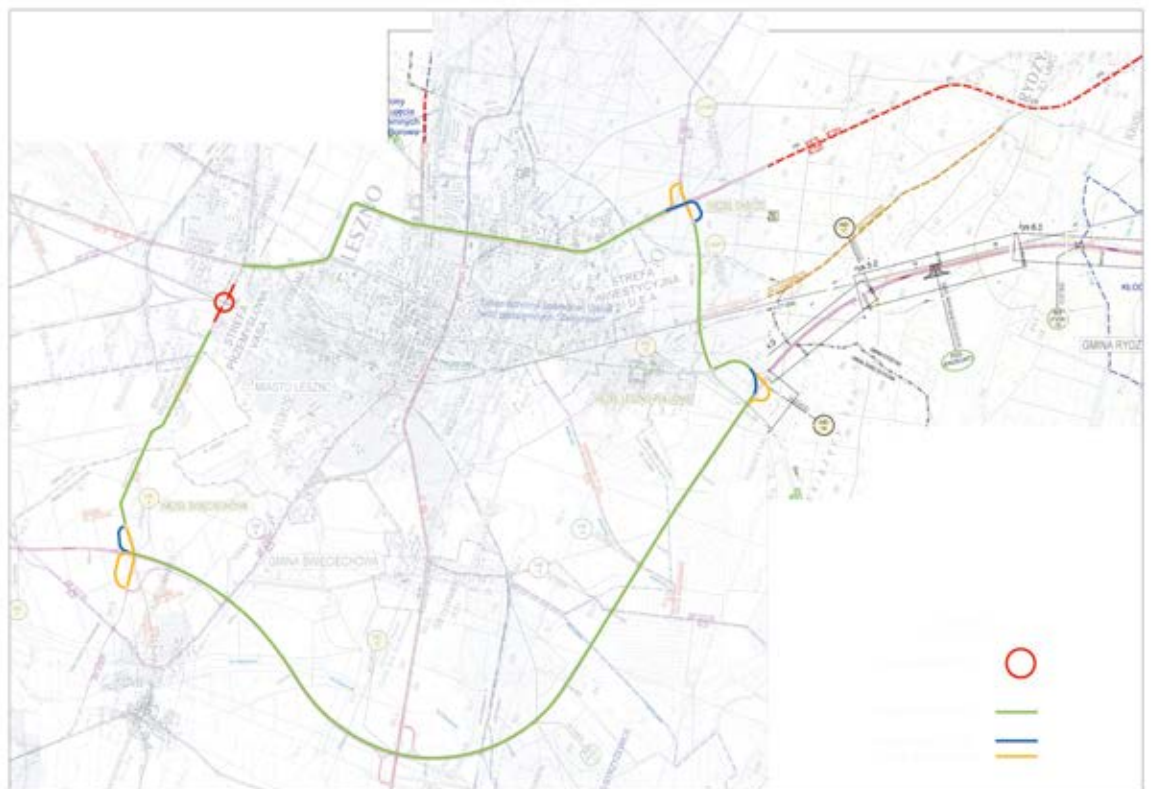
Budowa wiaduktu ma być realizowana w ramach inwestycji na magistrali kolejowej E59. Roboty zostały przesunięte w czasie i wedle najnowszych doniesień mają ruszyć na przełomie stycznia i lutego. Budowa wiaduktu oznacza poważne utrudnienia i w pewnym sensie paraliż komunikacyjny w północnej części miasta. Największe znaczenie będzie miało to dla mieszkańców Wilkowic oraz osób, które dojeżdżają do pracy w pobliskiej strefie przemysłowej.

Dokładna data zamknięcia przejazdu nie została jeszcze podana do publicznej wiadomości, ale wiemy już, w jaki sposób zostaną zorganizowane objazdy. Niestety, niektórzy kierowcy będą musieli nadkładać kilka kilometrów.

Wykonawcą inwestycji, która ma zapewnić bezkolizyjny przejazd nad torami kolejowymi, jest firma Torpol. Przypomnijmy, że inwestorem przebudowy magistrali kolejowej jest spółka PKP Polskie Linie Kolejowe.

Więcej informacji na dołączonej mapce.

TEKST: ŁUKASZ DOMAGAŁA





Ośrodek Szkolenia Zawodowego „EDYTOR”
Waldemar Hajnsz, ul. Dekana 3B, 64-100 Leszno

organizuje następujące kursy:

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie gazów aktywnych i nieaktywnych elektrodą topliwą i nietopliwą na podstawie Atestu Instytutu Spawalnictwa z Gliwic (uprawnienia europejskie wg. normy EN PN 287-1)
- BHP dla wszystkich grup zawodowych
- dla kierowców przewożących materiały niebezpieczne ADR na podstawie zezwolenia Marszałka Województwa Wielkopolskiego - podstawowe i specjalistyczne (cysterny)
- operatorów wózków jezdniowych podnośnikowych (widłowych)
- pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- operatorów pił spalinowych do ścinki drzew
- palaczy c.o. typu "E" i "D"
- na uprawnienia elektroenergetyczne typu "E" i "D"
- obsługi podestów ruchomych (podnośniki koszowe)
- obsługi żurawi przeładunkowych HDS



NOWOŚĆ szkolenia operatorów maszyn budowlanych i drogowych (koparki, koparko-ładowarki, rusztowania budowlane montażowe metalowe, ładowarki, spycharki i inne)

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel./fax 65 529 64 09, 510 237 155

e-mail: biuro@osz-leszno.pl www.osz-leszno.pl

lub bezpośrednio w siedzibie Ośrodka w Lesznie przy ul. Dekana 3B

Radio dla kierowców mówi prosto z Leszna



Liczbę kierowców zawodowych w Polsce szacuje się nawet na 800.000 osób. To ważna i niezagospodarowana grupa docelowa, która dla radia wydaje się być idealną. Specjalnie dla niej nadawanie rozpoczęło Radio Driver. - Dostrzegamy potencjał w tym projekcie. Gdybyśmy go nie uruchomili, pewnie mielibyśmy poczucie niespełnienia pewnej misji - mówi Arkadiusz Lisowski, jeden z pomysłodawców stacji dla polskich truckersów jeżdżących za granicą.

Drzwi i witryna zasłonięte papierem na zapleczu ulicy Niepodległości w Lesznie zupełnie nie wskazują, że w środku może znajdować się radiowe studio. Wita mnie Mikołaj Jaruga (na zdjęciu głównym po lewej stronie) i ruchem ręki zaprasza do środka. W pomieszczeniu ścianka z adresem strony internetowej rozgłośni, po lewej stronie narożnik. Słyszę jakiś głos, który coś opowiada słuchaczom, ale spikera jeszcze nie dostrzegam. W końcu jest. Przy mikrofonie Dominik Gołąbka. Później dowiem się, że to były kierowca, a obecnie logistik.

Małe studio radiowe mieści się bezpośrednio

za ścianką - komputery, konsola i wszystkie inne sprzęty potrzebne do przygotowywania i emisji programu. Na ścianie kartka z numerem telefonu na antenę. Numer, podobnie jak adres facebooka i strony internetowej, jest kluczowy, gdyż zapewnia interakcję ze słuchaczami, a ci coraz chętniej kontaktują się ze stacją. Radio Driver jest rozgłośnią radiową, ale nie taką dostępną w zwykłym odbiorniku, wyłapującym sygnały z eteru. Nadaje w internecie, dlatego jest wszędzie, w każdym zakątku globu, gdzie tylko dostępny jest zasięg sieci komórkowej czy wi-fi.

Kiedy się spotykamy, stacja działa dopiero półtora tygodnia. Przede mną siada trochę zaszpanowany Arkadiusz Lisowski (na zdjęciu głównym po prawej stronie), dawniej związany z Radiem Elka. Tak już jest, że żywe radio wymaga poświęceń, wstawania o wczesnej porze po to, aby dostarczyć słuchaczom, dostarczając im potrzebnych informacji. Arkadiusz Lisowski jest nauczycielem języka niemieckiego. Nauczał go przyszłych logistyków, wszak rynek niemiecki dla polskiego transportu

jest jednym z najważniejszych ogniw. To przecież pierwszy kraj do przewozu towarów, a do tego państwo tranzytowe przy transportach odleglejszych, na zachód Europy.

- Kiedyś, podczas tych zajęć - opowiada - okazało się, że w tej branży, wśród kierowców, istnieją problemy z komunikacją na trasie, że jest potrzeba wzbogacenia ich wiedzy, wykształcenia w nich dodatkowych umiejętności. I ten mój pomysł rozpoczął się właśnie od próby nauczania kierowców języka niemieckiego. Jednak to właśnie kierowcy dość szybko

wyprowadzili mnie z błędu co do takiej formuły przedsięwzięcia. Koncepcja została zmodyfikowana, ewoluowała w kierunku przygotowania serwisu dla szukających pomocy u tłumaczy, serwisu, w którym zasiądą i będą udzielać pomocy ludzie mający doświadczenie w branży logistycznej. Ten wariant został przyjęty przez kierowców zupełnie inaczej i nabrał sensu w momencie spadku opłat roamingowych za dostęp do internetu.

Koszt połączeń telefonicznych i transmisji danych poza Polską był główną barierą wstrzymującą rozwój podobnych przedsięwzięć. Opłaty te wciąż spadają i pozwalają bez stresu korzystać z dobrodziejstwa technologii. Serwis pomocowy rusza już niebawem, tymczasem właśnie rozpęta się Radio Driver, które stało się klamrą spinającą różne pomysły. Na antenę trafiają bieżące informacje dla truckerów, wiadomości branżowe i wciąż testowane są nowe pomysły, pomagające kierowcom w długich podróżach.

- Wiedziałem, że radio będzie formą odpowiednią, gdyż pozwala przekazywać najważniejsze wiadomości tu i teraz, czyli w czasie rzeczywistym. Daje również możliwość bezpośredniego kontaktu ze słuchaczem. My już widzimy, że kierowcy za naszym pośrednictwem przekazują sobie

czasach, kiedy rozwijały się małe rozgłośnie. Dominik, logistyk, a teraz radiowiec syczy na antenie kolejne słowa: - Jest poniedziałek, chciałem powiedzieć piątek - fajnie by było - 14 stycznia 2019 roku.

Po chwili wymienia, kto obchodzi imieniny i przypomina, że dzisiaj Dzień Ukrytej Miłości i Dzień Sprzątania Biurka. Mówiąc o biurku czyni małą aluzję do Mikołaja Jarugi, który siedzi obok i przysłuchuje się naszej rozmowie. Jest wesoło i tak ma być, gdyż to dodaje radiu naturalności. Jeszcze chwila i Dominik przechodzi do wiadomości, opowiadając słuchaczom o fiasku wprowadzenia w Hamburgu na dwóch ulicach zakazu poruszania się diesli.

- Ile osób słucha radia? - pytam.

- Na razie mamy nawet po kilkuset użytkowników dziennie i liczba ta stale rośnie. To są słuchacze głównie z Polski, dalej z Wielkiej Brytanii, Niemiec, krajów Beneluksu, Włoch, Hiszpanii, Francji - tłumaczy A. Lisowski. - Przyznaję, że jesteśmy zaskoczeni liczbą odbiorców w naszym kraju, nie przypuszczaliśmy, że tak bardzo będziemy potrzebni kierowcom krajowym. Ale nie bronimy się przed tym, starając się dostosowywać program również do ich potrzeb.



Studio radiowe mieści się przy ulicy Niepodległości w Lesznie. Na zdjęciu: Dominik Gołąbka.

w Warszawie byłoby to nie do osiągnięcia, a tutaj jest to jak najbardziej możliwe - przyznaje Arkadiusz Lisowski.

Mikołaj Jaruga mówi wprost, że radio to jest trochę dziwne medium. Bo kończąc pracę w nim człowiek wychodzi z radia, ale radio z człowieka - nigdy. To chyba najlepsze podsumowanie, dlaczego podjęli się założenia nowej stacji, która - jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem

słuchał, natomiast na krajówce zapewne zyska wielu słuchaczy, bo jak wiemy w roamingu krajowym nie mamy ograniczeń w pakietach internetowych, tak jak za granicą. Super sprawa kibicuje aby radyjko się rozwijało - pisze na jednym z portali użytkownik podpisujący się jako "Gruby".

"Radek" rzuca takie stwierdzenie:

- Świetna sprawa. Na to czekałem.

REKLAMA

regeneracja
diagnostyka
naprawa



TURBO-LESZNO.PL

inż. Krzysztof Zygmunt (+48 605 828 407)
Monika Zygmunt (+48 667 177 119)

ul. Pilotów 29A, Strzyżewice
64-100 Leszno

biuro@autofrans-leszno.pl

PIASKOWANIE



REKLAMA

coraz więcej różnych wiadomości, informują się o utrudnieniach na drogach, ale też pozdrawiają swoje rodziny, które pozostawili w domach - mówi Arkadiusz Lisowski.

Wątek kontaktu z rodziną jest tutaj hasłem-wytrychem. Kierowcy są różni, ale każdy z nich potrzebuje obcowania z drugim człowiekiem. Inaczej się pokonuje kilometry mając świadomość, że po drugiej stronie jest ktoś, kto do nich mówi, kto jest z nimi na żywo.

- Ten element psychologiczny jest niezmiernie ważny. Przybliża kierowców do Polski, do rodzin, daje im poczucie bycia obok - wyjaśnia.

"Hebel" idzie w górę, zapala się czerwona lampka "on air", my ściszamy głos. Studio jest na razie niewielkie, toteż nasza rozmowa trwa w tym samym pomieszczeniu, w którym idzie transmisja na żywo. Zupełnie jak w pionierskich

Radio tworzy kilka osób. Arkadiusz Lisowski wciągnął do projektu Mikołaja Jarugę, radiowca z ogromnym doświadczeniem, przez wiele lat prowadzącego programy w leszczyńskim Radiu Elka. Najpierw jednak spędzili prawie dwa lata na opracowywaniu koncepcji, na rozmowach z ludźmi z branży logistycznej, kierowcami, właścicielami firm, studio-waniu forów internetowych i facebooka, w końcu na kompletowaniu sprzętu niezbędnego do uruchomienia transmisji w internecie.

- Przedsięwzięcie finansujemy z własnych kieszeni, wierząc, że Radio Driver stanie się rozgłosną ważną dla kierowców. Mieliliśmy też niesamowite szczęście do ludzi. Współpracują z nami Dominik Gołąbka, Marcin Buchwald, Dariusz Berczyk i Roman Czarnecki. Są to ludzie, w których drzemie pasja. Przychodzą do nas i za darmo realizują program. Pewnie

- zacznie na siebie zarabiać i jeszcze bardziej rozbuduje ramówkę.

- Mamy już pierwszych reklamodawców, rozwijamy program i wciąż poszukujemy pasjonatów. Przydaliby się nam profesjonalni dziennikarze, którzy podpowiedzą, w jaki sposób przygotowywać materiały z myślą o emisji na antenie - mówi A. Lisowski.

- Cieszylibyśmy się także, gdyby do grona prowadzących dołączyła jakaś pani. Damski głos jest zawsze odmianą na antenie, zwłaszcza w tak męskim świecie, jakim jest branża logistyczna - dodaje Mikołaj Jaruga.

Kiedy przekopuję internet w poszukiwaniu informacji na temat Radia Driver, znajduję na jego temat pochlebne opinie:

- Radio dopiero wystartowało, a już ma ciekawe informacje dla kierowców. Ja osobiście za granicą z pewnością będę

W końcu radio w całości poświęcone nam, kierowcom.

Zgodnie z szacunkami w Polsce pracuje nawet około 800.000 kierowców zawodowych. To tyle, ilu mieszkańców liczy Poznań i jeszcze należałoby dodać do tego cztery Leszno. Sporo.

- Dostrzegamy potencjał w tym projekcie. Gdybyśmy go nie uruchomili, pewnie mielibyśmy poczucie niespełnienia pewnej misji - kwituje A. Lisowski.

Ekipa Radia Driver jest przykładem na to, że nie trzeba mieć milionów, aby rozpocząć taką działalność. Wystarczy trochę pasji, małe pomieszczenie, niewielkie studio i głowy pełne pomysłów. Jednym z najważniejszych będzie uruchomienie w najbliższym czasie własnej aplikacji na smartfony oraz współpraca z katedrą logistyki w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Lesznie.

**TEKST I ZDJĘCIA:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**



Galeria kultury na miarę no

Współcześnie kultura staje się w pewnym sensie produktem konkurującym o uwagę z innymi bodźcami. Planowany obiekt Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie ma stać się miejscem, który o tę uwagę skutecznie zawalczy, porwie atrakcyjnością, później da chwilę na oddech i przekona, że warto do niego regularnie powracać.

Wymuskana cegła dawnego Zespołu Szkół Ochrony Środowiska w Lesznie przyciąga wzrok. Wystarczy zrobić kilka kroków, aby wejść w przesmyk przy XIX-wiecznym, zrewitalizowanym budynku, zobaczyć biblioteczny dziedzińiec oraz - mimochodem - przyrzeć się zdjęciom umieszczonym z boku. Chwila... Jeszcze rano były inne, teraz - wieczorową porą - można oglądać kolejne obrazy. Następne kroki naprzód pozwalają przyrzeć się bibliotece od zaplecza. Nie, to zupełnie nie jest tak, jak bywało dawniej na tyłach kamienic. Biblioteczne zaplecze jest tutaj wizytówką i chyłkiem pozwala przebiec się na ulicę Kościelną. A ile pozostaje z tego wrażenia... O to właśnie chodzi.

Centrum przy "Pentagonie"

Tak właśnie miałyby wyglądać nowa Miejska Biblioteka Publiczna w Lesznie. O konieczności przeniesienia placówki ze względów lokalowych mówi się od dawna, a pierwsze plany budowy biblioteki z prawdziwego zdarzenia sięgają jeszcze lat siedemdziesiątych minionego wieku. Zgodnie z nimi biblioteka miała znaleźć się na terenie dzisiejszego osiedla Ostroroga, mniej więcej naprzeciwko obecnej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, czyli tak zwanego "Pentagonu". Mówiło się o tym, że obiekt ma być nowoczesny

i że ma połączyć ze sobą różne formy kultury i sztuki. Wówczas, jeszcze w epoce przedinternetowej, w której wciąż dominowała książka, a młodzież chętnie sięgała po nowe pozycje wydane na pachnącym drukiem papierze, ksiąznica miała zostać połączona z teatrem i kinem. Planowano centrum kultury, które być może miało wyprzedzić swoje czasy. Do budowy jednak nie doszło. Kolejne pomysły na nową bibliotekę pojawiały się już bliżej naszych czasów. Rozważano zaadaptowanie na ten cel budynków Wyższej Szkoły Marketingu i Zarządzania, budowę zupełnie nowego obiektu albo - w razie powstania galerii handlowej w dawnych młynach przy ulicy Przemysłowej - zagospodarowania piętra w industrialnych wnętrzach tego obiektu. Żaden z planów nie doczekał się realizacji.

Czas na zmiany

- Nie ukrywam, że zimą pracownicy muszą się dogrzewać, a latem w budynku jest trudno wytrzymać ze względu na upały - mówi Andrzej Kuźmiński, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie.

Siedzimy w gabinecie, rozmawiając o czasach minionych, o współczesności i o tym, co bibliotekę czeka. Obiekt przy ulicy Chrobrego na cele biblioteczne został przeznaczony w połowie lat siedemdziesiątych minionego wieku



Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie, Andrzej Kuźmiński, pokazuje plany przyszłego obiektu.



wych czasów

i od tamtego czasu niewiele się w nim zmieniło. Minęło już ponad 40 lat, odkąd najważniejsza księżnica zajmuje te same pomieszczenia. Powierzchnia pozostaje niezmienna, liczba woluminów opiewa na 200.000 sztuk i trudno się z nimi pomieścić, mimo że znaczna

część książek - zamiast na półkach - złożona jest w magazynach. Poza tym dynamicznie zmieniają się oczekiwania czytelników. Jest to widoczne szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu, kiedy kulturze, a szczególnie książkom, przybyła silna konkurencja

w postaci wszechobecnej sieci internetowej z wiedzą dostępną na wyciągnięcie ręki.

Andrzej Kuźmiński przekonuje, że dzisiaj to biblioteka musi wychodzić do czytelnika, zachęcić do siebie odbiorcę nie tylko książkami. W tę ideę wpisują się biblioteki uruchomione w ratuszu oraz na dworcu kolejowym w Lesznie. Pierwsza z nich staje się kulturalnym ośrodkiem centrum miasta, gdzie można wypić kawę i pochylić się nad drukiem, a punkt na dworcu aspiruje do

miana księżnicy dla zabieganych. Ot, aby poczekać na pociąg w przyjaznym otoczeniu albo pobrać książkę na dojazd do pracy pociągiem.

Przemysłane wnętrze

Planowany budynek biblioteki przy placu Metziga ma być odpowiedzią na zmieniające się czasy i na odmienne potrzeby mieszkańców. Kiedy rozmawiam na ten temat z dyrektorem, ten raczej odchodzi od używania pojęcia

REKLAMA

WYGRAJ SIEBIE RAZEM Z NAMI



Stowarzyszenie "Wygraj Siebie" pomaga ludziom chorym i starszym żyć godnie i w nadziei na kolejne dni radości.



**Zostań naszym bohaterem
i przekaz nam 1% swojego podatku**

KRS 0000427837

DZIĘKUJEMY

www.wygrajsiebie.org

"biblioteka". W istocie nowy obiekt miałby stać się galerią kultury, organizującą leszczynianom wolny czas. Coś na wzór galerii handlowych czynnych w weekendy, ale nastawione nie na komercję, lecz bardziej na zaspokojenie potrzeb duchowych.

Zamiast przechodzić przesmykiem, mijając ekrany ze zdjęciami i podziwiając dziedziniec nowej biblioteki, wchodzimy do budynku o wspomnianych już wcześniej, wymuskanych ceglach. Zaglądamy co ma do zaoferowania.

Parter. Tutaj odwiedzam muzeum druku, a później - nasycony tym, w jaki sposób przygotowywało się wydawnictwa papierowe - wchodzę do czytelnicy prasy. Dla mnie gazeta to nieodłącznie coś ciepłego, co można wypić obcując z papierem. Może być kawa, a może być herbata, którą wypiję przechodząc kawałek dalej. Wyciszenie po tygodniu w biegu. Dalej, w części do budowanej do ceglanego gmachu, wezmę udział w wydarzeniu, które akurat się tam odbywa. Kiedy już znudzi mnie prasa i zapragnę literatury, udam się do wypożyczalni dla dorosłych zlokalizowanej również w części parterowej. Piętro pierwsze. Z jednej strony miejsce na zbiory regionalne, z drugiej - miejsca dla dzieci i młodzieży. Osobne,

gdyż dzieci mają inne potrzeby, a młodzież nie za bardzo chce mieć z nimi do czynienia. Ot, takie życie i trzeba na te oczekiwania odpowiedzieć, zapewniając sposób spędzania wolnego czasu. Jest też zjeżdżalnia, pomieszczenia na różnego rodzaju warsztaty, a także część administracyjna. Piętro drugie to sala audiowizualna, foyer oraz pomieszczenia dla organizacji pozarządowych. I dach. Hamaki, zieleń? Taki jest plan. Znakomite do wypoczynku latem z piękną panoramą Leszna.

Przyjazny dla każdego

Pieniądze są już zaklepane. W styczniu Leszno otrzymało wiadomość, że przyznane zostało dofinansowanie na rewitalizację i modernizację budynku przy placu Metziga. Projekt ma kosztować ponad 24.340.000 złotych, z czego

przeszło 20.690.000 wyłoży Unia Europejska. Podpisanie umowy na wykonanie zadania ma nastąpić na przełomie lutego i marca. Przetarg ruszy prawdopodobnie w kwietniu. Pozwolenie na budowę już jest, wcześniej wizja architektoniczna została odwzorowana w postaci projektów.

- *Czasu jest niewiele, gdyż całość musi zostać zrealizowana do końca 2020 roku* - mówi dyrektor Kuźmiński.

Realizacja projektu to rzecz kluczowa, ale równie ważne jest, w jaki sposób galeria kultury wpisze się mentalnie w krajobraz miasta.

- *My wiemy, że potrzeby odbiorców bardzo się zmieniły. Z tego powodu w zwykłe dni obiekt będzie czynny do godziny 20, a w weekendy nawet do północy. Mamy sygnały, że jest wiele osób, które chciałyby skorzystać z naszej oferty, ale pracują do późnych godzin. One*

muszą mieć szansę przyjść do nas wtedy, kiedy mają na to czas i my musimy im to zagwarantować - przekonuje szef biblioteki.

Rewitalizacja i modernizacja budynku dawnego ZSOŚ, a następnie uruchomienie pomiędzy placem Metziga a ulicą Kościelną obfitującej w atrakcje placówki kulturalnej nie oznacza, że wichry historii zmiotą chociażby pobliską Bibliotekę Ratuszową.

- *Ona spełnia swoją rolę bardzo dobrze między innymi ze względu na niesamowite wnętrza i już stała się obiektem kultowym* - mówi dyrektor Kuźmiński.

Nowy obiekt pod zarządem Miejskiej Biblioteki Publicznej będzie zaprojektowany tak, aby był jak najbardziej przyjazny pieszym i rowerzystom. Poza tym już teraz trwają zabiegi, aby rozwiązać kwestię parkingów dla zmotoryzowanej części gości. Bo nowe centrum musi przyciągać wszystkich - młodszych i tych starszych, lubiących chodzić na piechotę, pędzących rowem czy na hulajnodze, mieszkających w centrum lub na obrzeżach. Musi być dla każdego, bo taka ma być misja tego miejsca. Wtedy będzie można mówić o pełnym sukcesie rewitalizacji centrum Leszna.

TEKST: ŁUKASZ DOMAGAŁA

AUTOPROMOCJA

EVENTY

organizacja | wsparcie | konferansjerka

biuro@mtlmedia.pl | 603 668 780



SIATKÓWKA

W kiepskim stylu nowy rok rozpoczęli siatkarze UKS 9 Leszno, którzy dość niespodziewanie ulegli na wyjeździe Piątce Turek 0:3. Mankamentem gości była duża ilość błędów własnych. W efekcie leszczynianie stracili szansę na awans do fazy play-off. Przed nimi ostatnie spotkanie rundy zasadniczej.

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN

Jamalex Polonia 1912 Leszno ciągle wśród najlepszych drużyn I Ligi. Po 20 kolejkach leszczynianie zajmują czwarte miejsce w tabeli. 2019 rok podopieczni Łukasza Grudniewskiego rozpoczęli od zwycięstwa w Pruszkowie 65:73. Następnie pokonali przed własną publicznością Kotwicę Kołobrzeg 88:77, a tydzień później ulegli liderowi rozgrywek z Wrocławia 88:102. Przegrali też w Prudniku 78:72. Styczeń zwieńczyli triumfem w Trapezie nad ekipą z Tychów 101:97.

Nowe twarze w Lesznie. Szeregi Polonistów wzmocnili Wojciech Majchrzak (201 cm, z Obry Kościan) oraz Jakub Motylewski (210 cm, z Trefla Sopot).

SZERMIERKA

Leszczyńska siła dała się we znaki rywalkom podczas Floretowych Mistrzostw Polski w Bydgoszczy. Srebrny medal wywalczyła Kinga Pijaczyńska z Polonii 1912 Leszno, a brąz trafił do rąk Renaty Tomczak z IKS Leszno. Warto zaznaczyć, że obie zawodniczki są jeszcze juniorkami.

FUTSAL

Leszczyńscy futsalowcy nieustannie na pełnym gazie. W Zgierzu zwyciężyli aż 1:6. Z kolei mecz na własnym parkiecie z drużyną z Gdańska nie doszedł do skutku, w efekcie czego KS Futsal Leszno zgarnął pełną pulę wygrywając walkowerem 5:0. Fotel lidera pierwszej ligi cały czas nasz, a apetyty na awans rosną i rosną...

Równie dobrze leszczynianie radzą sobie w Pucharze Polski w Futsalu. Niczym burza przebrnęli przez 1/32 rozgrywek, wygrywając w Toruniu z tamtejszą Akademią Futsal 3:6 oraz przez 1/16 rozgrywek, pokonując na wyjeździe Zdrowie Garwolin aż 2:11! Awans do 1/8 Pucharu Polski jest wielkim sukcesem, udało się go osiągnąć po raz pierwszy w historii klubu.

Na przełomie roku w Lesznie doszło do drobnych roszad kadrowych. Klub opuścił Szymon Urtnowski, a lukę po nim wypełnił Marcin Marcinkowski, który do niedawna reprezentował barwy drużyny z Gniezna.

Bardzo dobre, trzecie miejsce w Mistrzostwach Młodej Ekstraklasy U-12, które odbyły się w Warszawie, zajęli młodzi reprezentanci GI Malepszy Futsal Leszno. Brawo!

PIŁKA RĘCZNA

W I Lidze Mężczyzn rozpoczęła się runda rewanżowa. Szczypiorniści Realu Astromal Leszno rozpoczęli ją niestety od porażki, przegrywając w Legnicy z tamtejszą MSPR Siódmką Miedź 24:22. Tym samym opuścili fotel wicelidera rozgrywek spadając na trzecie miejsce.

Odpadli z Pucharu Polski. Leszczynianie w ramach 1/16 finału rozgrywek podejmowali na własnym parkiecie ekipę z Piotrkowa Trybunalskiego występującą na co dzień w Superlidze. Niespodzianki nie było. Gospodarze przegrali 22:26 i na tym zakończyli tegoroczną przygodę z pucharem.

KOSZYKÓWKA KOBIEC

Od dwóch porażek rozpoczęły 2019 rok koszykarki pierwszoligowej Tęczy Leszno. Najpierw przegrały w Krakowie 67:54. Potem, po słabej grze, uległy przed własną publicznością ekipie z Gorzowa Wielkopolskiego 53:64. Leszczynianki plasują się w środku ligowej tabeli.

ŻUŻEL

Reprezentujący Fogo Unię Leszno Australijczyk Brady Kurtz uczestniczył w Indywidualnych Mistrzostwach Australii. Zawody składały się w sumie z aż pięciu rund. Ostatecznie Kurtz zajął miejsce 5-6. Indywidualnym Mistrzem Australii został Max Fricke.

OPRACOWANIE: MICHAŁ DUDKA

PROMOCJA



Już wkrótce...

Przygotuj swoje stopy do lata



Joanna Kaliska
 PODOlove Leszno
 Leszno, ul. Królowej Jadwigi 4
 (Budynek „Gabinety Lekarskie”, piętro II)
 tel. 509 901 102
www.facebook.com/PODOloveLeszno

O stopy dbamy cały rok. Stopy zdrowe nie wymagają stałej opieki gabinetowej. Warto jednak co kilka miesięcy odwiedzić gabinet podologiczny w celu profilaktycznej kontroli,

a przy okazji wykonać podstawowy zabieg podologiczny. Natomiast w przypadku stóp problematycznych, warto właśnie teraz zacząć przygotowywać je do lata. Wbrew pozorom, mimo kalendarzowej zimy, to najwyższy czas na regenerację poważniejszych problemów skórnych lub paznokci.

Warto zatem zastanowić się czy na pewno są w dobrej kondycji; czy nie boją ze względu na głębokie odciski lub w związku z wrastającym paznokciem. Kiedy mamy problem z nadmiernie zrogowaciałym naskórkiem i głębokimi rozpadlinami na piętach to najlepszy okres na działanie.

Nadmiernie zrogowaciały naskórek na piętach powoduje często głębokie rozpadliny prowadzące do dużej bolesności. W gabinecie podologicznym usuwa się nadmiar zrogowaceń i zaleca się codzienne stosowanie celowanych na problem, dobranych indywidualnie preparatów w domu. Zabieg jest bezbolesny, a ulga pojawia się natychmiast po zejściu z fotela zabiegowego.

Innym, częstym problem, występującym niezależnie od pory roku, choć zdecydowanie częściej zimą (zakryte obuwie) jest wrastanie paznokci. Problem ten w gabinecie rozwiązuje się doraźnie, a bolesność ustępuje już po pierwszej wizycie. Niezależnie od

zaawansowania problemu, także przy obfitych stanach zapalnych z tkanką ziarninującą (tzw. potocznie „dzikie mięso”) rozwiązuje się go najczęściej zupełnie bezbolesnie lub z akceptowalnym dyskomfortem. Również u dzieci.

Infekcje grzybicze i bakteryjne paznokci to także częsta dolegliwość, z którą można zgłosić się do podologa. W tym przypadku terapię rozpoczyna się od badania mykologicznego i oczyszczenia paznokci. Zaleca się przy tym stosowanie preparatów przeciwgrzybiczych. Aby pozbyć się problemu wymagane są regularnie odbywane wizyty w celu doczyszczania płytki. Zabiegi są niebolesne. Czas terapii uzależniony jest od zaawansowania zmian i trwa od kilku tygodni do kilku miesięcy, czasem okolicy jednego roku.

Inny problem, tj. paznokcie zrogowaciałe, niejednokrotnie wywołują duży dyskomfort w trakcie chodzenia, zwłaszcza w obuwu zamkniętym. Bardzo często problem pogrubiałej płytki błędnie równany jest z infekcją grzybiczą. Po bezbolesnym oczyszczeniu okazuje się jednak, że płytka jest zdrowa. W zależności od przyczyny, zaawansowania problemu oraz oczekiwań i determinacji Pacjenta można uzyskać efekty od niestwarzających dyskomfortu w chodzeniu

paznokci do nawet przywrócenia prawidłowej płytki jaka pierwotnie występowała.

Uwaga! Na hasło „Lecznia” w gabinecie PODOlove Leszno konsultacje odbywają się bezpłatnie.



(9/2019)

REKLAMA



BIURO RACHUNKOWE

- Kadry i płace
- Rachunkowość
- Pełna Księgowość; KPiR; Ryczałt
- Doradztwo podatkowe
- Przygotowanie umów spółek handlowych
- Przygotowanie i rejestracja:
 - spółek handlowych metodą tradycyjną
 - spółek handlowych przez system S24



abakuszus@poczta.onet.pl

tel./fax +48 65 529 37 36
 tel. 504 261 651

Korzystna opcja finansowa to tutaj codzienność

- Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, są u nas możliwe wszelkie formy zakupu: płatność gotówką, przelewem, pozostawienie swojego auta w rozliczeniu, kredyty i leasingi. Z kolei jeśli to ty sprzedajesz nam samochód, możesz liczyć na gotówkę od ręki. To nas różni od komisów – tłumaczy Wojtek, specjalista ds. sprzedaży w auto-loco.pl. Podobnie jak jego współpracownicy gorąco zachęca do skorzystania z bogatej oferty.

Auto-loco.pl zdecydowanie wyróżnia się na tle konkurencji i to pod wieloma względami. Po pierwsze, to nie komis samochodowy, lecz salon z prawdziwego zdarzenia. Po drugie, pracownicy to nie stereotypowi handlarze „wciskający” i „naciągający”, lecz sumien- ni i życzliwi specjaliści. Po trzecie, sprzedawane samochody to nie „wyklepane wraki”, lecz sprawdzone i w pełni sprawne auta dobrej jakości. Po czwarte, oferta jest tak bogata, że nie sposób przedstawić jej w całości. I po piąte, lecz nie najmniej ważne, auto-loco.pl to także bardzo korzystne oferty finansowania zakupów. Leasingi i kredyty na korzystnych warunkach to tu-

Atrakcyjne formy kredytowania i leasingi przyciągają do nas wielu klientów zewnętrznych, którzy robią sobie u nas tak zwane refinansowanie na posiadane już auto.

Nie brakuje też osób, które kupują samochód od bliskich lub znajomych, a do nas trafiają w poszukiwaniu godnej uwagi oferty finansowej i z reguły ją tutaj odnajdują.

taj nic nadzwyczajnego.

- Nie dość, że dysponujemy towarem wysokiej jakości, to jeszcze oferujemy sprzedaż ratową, leasingi i opcje kredytowania na bardzo korzystnych warunkach. Dzięki temu zyskujemy aprobatę klientów, którzy nie- rzadko do nas wracają – mówi sprzedawca Arek.

Pojazdy są w większości stosunkowo młode, zadbane, w pełni sprawne, przez co nie ma problemów z leasingami i kredytami. Przedstawiciele auto-loco.pl współpracują z wieloma bankami, co daje możliwość wyszukania i zaprezentowania klientowi najkorzystniejszej oferty. Oprócz niskich stóp procentowych i korzystnych



rat w grę wchodzi także długie okresy spłaty. Często klienci są zwolnieni z dokonywania wpłaty własnej przy zawieraniu transakcji.

- Atrakcyjne formy kredytowania i leasingi przyciągają do nas wielu klientów zewnętrznych, którzy robią sobie u nas tak zwane refinansowanie na posiadane już auto. Nie brakuje też osób, które kupują samochód od bliskich lub znajomych, a do nas trafiają w poszukiwaniu godnej uwagi oferty finansowej i z reguły ją tutaj odnajdują – podkreśla Wojtek.

Wiele lat działalności auto-loco.pl pozwoliło na stworzenie i wdrożenie bardzo dobrze funkcjonującego systemu sprzedażowego, opartego na atrakcyjnych ofertach. „Na deser” klientowi pozostaje doradztwo w zakresie ubezpieczenia AC.

- W zakresie ubezpieczeń, podobnie jak przy odkupie i sprzedaży aut, kierujemy się przede wszystkim uczciwością i rzetelnością. Sugerujemy korzystanie wyłącznie z dobrych

ofert, a więc nie tylko najtańszych, ale i solidnych.

Warto dodać, że salon auto-loco.pl w ostatnich latach otrzymywał tytuł Dealera Roku od VIP Gwarant Service („Tu kupisz bez ryzyka”). Bardzo wysoko w rankingu zaufanych partnerów Auto-Loco stawiali także AXA Direct i Getin Bank.

- Klienci dobrze nas postrzegają i traktują, co wpływa na komfort pracy. Jesteśmy szczęśliwi widząc powracającego do nas zadowolonego Klienta, który poleca nas czy przyprowadza do salonu swoich bliskich. To najlepsza ocena naszych działań – dorzuca specjalista ds. sprzedaży Maciej.



auto-loco.pl

**Salon samochodowy Auto-Loco, Leszno, ul. Poznańska
(za wiaduktem kolejowym)**

509 840 504 / 502 781 537 | www.auto-loco.pl

Humor na lutowe dni

Żona do męża:

- Zobacz: ja muszę pracować, prasować, sprzątać, nigdzie nie mogę wyjść... czuję się jak Kopciuszek. A mąż na to: - A nie mówiłem, że będzie ci ze mną jak w bajce?

:-)

Podchodzi na imprezie mężczyzna do kobiety i pyta:

- Cześć Kasiu, umówisz się ze mną?
- Ale ja nie nazywam się Kasia...
- Ale ja nie o to pytałem.

:-)

Policjant widzi kolegę, który idzie z pingwinem.

- Skąd wytrzasnąłeś tego ptaka?
- Aaa... przypłatał się. Nie wiem co z nim zrobić.
- Jak to co?! Idź z nim do zoo!
Po kilku godzinach znowu widzi kolegę spacerującego z pingwinem.
- I co? Nie byłeś w zoo?!
- Byłem. Teraz idziemy na lody.

:-)

Komisariat policji. Dyżurka. Dzwoni telefon. Dyżurny odbiera:

- Komisariat Policji, słucham?
- Dzień dobry. Czy to wasz komisariat wysłał wczoraj wieczorem patrol na Miłą 74 mieszkania 3?
- Chwileczkę, już sprawdzam... tak. Mieliśmy zgłoszenie naruszenia ciszy nocnej: głośna muzyka, krzyki...
- Mam prośbę, czy możecie ich przysłać jeszcze raz? Zapomnieli zabrać czapkę i pistolet. No i zdjęcia sobie przy okazji obejrzą, fajnie wyszły!

:-)

Przychodzi facet do dyrektora cyrku z psem na smyczy i niedużym pudełkiem w ręku.

Twierdzi, że jest w stanie pokazać niesamowity numer, potrzebne jest mu tylko pianino.

Przechodzą do pomieszczenia z pianinem. Facet sadza psa przy instrumencie, a z pudełka wyjmując jeża, którego sadza na pianinie. Pies zaczyna grać, a jeż pogwizduje do rytmu.

Dyrektor cyrku jest zachwycony.

- Zatrudniam pana od razu, ale muszę wiedzieć, na czym polega trick.

- Wie pan, tak naprawdę to pies gra i gwizduje, a jeż tylko udaje.

:-)

Poniedziałek, szósta rano.

Amerykański emeryt bierze butelkę burbona i wyrusza na ryby.

Francuski emeryt bierze butelkę wina i wyrusza na miłosne podboje.

Polski emeryt bierze słoiczek z moczem i wyrusza do przychodni żeby zająć miejsce w kolejce.

:-)

Alojz skończył robotę, ale nie chciało mu się dźwigać łopaty, więc zostawił ją na podszybiu, a na łopacie napisał:

- Francik, weź mi na wierzch łopata, bo zech jej zapomniał.
Następnego dnia zjeżdża na dół, łopata dalej stoi, a obok napis:
- Alojz, nie gorsz się, ale ja jej nie widział.

:-)

W stołówce w kolejce po zupę rozmawiają dwaj studenci:

- Masz jakieś wieści z domu?
- Niestety, ani złotówki.

:-)

Przedszkolak pyta kolegę:

- Co dostałeś na gwiazdkę?
- Trąbkę.
- Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty!
- To doskonały prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie pięć złotych!
- W jaki sposób?
- Tata mi daje, żeby przestał trąbić!

:-)

Czyżowa dokładnie sprawdza garnitur męża po powrocie z pracy. Nie znajduje ani jednego kobiecego włosa i mówi:

- No tak! Ty już nawet łysej babie nie przepuścisz!

:-)

Blondynka już dłuższy czas stoi na przystanku autobusowym. Przechodzi obok chłopak i jej mówi:

- Ślicznotko, ten autobus kursuje tylko w święta.

- No, to mam wielkie szczęście, bo dzisiaj są moje imieniny...

Sudoku

		3		8	6		1	
	1	5	4				7	8
		8	1					4
		6	9			8	5	
	4		8				2	
	9	2	6		5	7		
3					4	1		
1	2				8	4	6	
	8		5	2		3		

7				2	5		4	
1				6				8
		8		4				5
	2			7				3
	3		2				1	
5			3		9		7	
8				9		1		
6				3				2
	4		1	8				7

	4			1			7	
8					2		5	
2		9						4
		3					6	
9			5					3
	6		7			9		
4						8		5
	9		2					7
	1			8			9	

łatwe

średnie

trudne

HOROSKOP

Baran (21.03-19.04)

Ten miesiąc zacznie się dla Ciebie dość ciekawie, pod warunkiem, że skupiłeś się na tym co najważniejsze. Przyniesie Ci rozwiązanie pewnych kwestii. Co ważne, w tym miesiącu zakiełkuje plan działania na najbliższe miesiące.

Byk (20.04 - 20.05)

Postaraj się w tym miesiącu uważać na wszelkie konflikty, owszem mogą Ci pomóc otworzyć nową drogę, jednak w większości mogą zamknąć przed Tobą furtki, jakimi chciałeś właśnie przejść.

Bliźnięta (21.05-20.06)

W lutym będziesz miał szansę na podjęcie stosownych działań, a co ważne ruszysz z werwą z miejsca. Jeśli teraz zajmiesz się również swoim zdrowiem, masz ogromne szanse, aby szybko się uporać ze swoimi słabościami.

Rak (21.06 - 22.07)

Mimo swoich lęków, postaraj się stawić czoło temu co nieznane. Będziesz musiał zamknąć za sobą pewien etap, choć z pewnością nie będzie to łatwe zadanie. W finansach bardzo uważaj na swoją rozrzutność.

Lew (23.07 - 22.08)

Właśnie luty może stać się dla Ciebie przełomowy, zwłaszcza w życiu zawodowym. Może się pojawić więcej możliwości niż przypuszczałeś. W zasadzie cały miesiąc będzie dla Ciebie obfitował w pozytywne wibracje.

Panna (23.08 - 22.09)

Zacznij wykorzystywać swój potencjał, jedyna rzecz jaka Cię w tej chwili ogranicza, to Ty sam. Możesz również dojść do wniosku, że potrzebujesz nowych bodźców. W zdrowiu, też będziesz musiał podjąć nowe działanie.

Waga (23.09 - 22.10)

Nie buntuj się przed wydarzeniami jakie Cię czekają, ponieważ właśnie w takiej, a nie innej kolejności mają się zdarzyć, abyś mógł osiągnąć swoje szczęście. Ten miesiąc jest doskonały na załatwianie wszelkich spraw urzędowych.

Skorpion (23.10 - 21.11)

To będzie czas gdzie mocniej będziesz się musiał zaangażować w sprawy rodzinne, niechybnie coś będzie do zrobienia, właśnie dla Ciebie. W pracy czeka Cię nabywanie nowych umiejętności, jak również wybranie priorytetów.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Luty przyniesie Ci nieco wytchnienia w każdym aspekcie życia. Czekaj na Ciebie w tym miesiącu praca twórcza, nie ważne co robisz, będziesz czuł z tego satysfakcję. W miłości to czas odnowy i poczucia bezpieczeństwa.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twórczość, to Twój motyw przewodni na ten miesiąc. Nie wzbrań się przed tym co mówi Ci twoja intuicja. Jeśli jej posłuchasz i będziesz za nią podążał, spotka Cię więcej niż mógłbyś przypuszczać.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Nie rób nic na siłę, teraz jest czas przygotowania, więc będziesz miał wrażenie, że wszystko się zatrzymuje, pomimo twoich wysiłków. W zdrowiu zadbaj o swoją odporność, zarówno fizyczną jak i psychiczną.

Ryby (19.02 - 20.03)

Odnajdziesz w sobie niespotykane pokłady siły, aby stawić czoło wszystkiemu co stanie na Twojej drodze. Również bez problemu zaakceptujesz siebie w tym wszystkim. Na nowo obudzisz w sobie pasję i zaangażowanie.

Horoskop klasyczny na luty 2019 r.
opracowała wróżka Nadija



wrozybyonline.pl



LESZCZYNIAK

Bezpłatny miesięcznik. Ukazuje się w Lesznie oraz gminach: Rydzyna, Lipno, Osieczna, Krzemieniewo, Świąciechowa, Włozakowice, Wójewo, Bojanowo, Krzywierz, Poniec.

Kontakt z redakcją: leszczyniak@mtlmedia.pl

Wydawca i adres redakcji:

MTL Media sp. z o. o.
ul. Geodetów 1, pokój 110
64-100 Leszno



Redaktor naczelny: Łukasz Domagała | tel. 781-659-433 | lukasz@mtlmedia.pl

Zastępca redaktora naczelnego: Michał Dudka | tel. 693-549-699 | michal@mtlmedia.pl

Reklama i kolportaż: Tomasz Młynarczyk | tel. 603-668-780 | tomasz@mtlmedia.pl

Współpracownicy: Barbara Mendiya, Mateusz Golembka, Tomasz Musielak, Kamil Dudka, Magdalena Woźna

Skład i opracowanie graficzne: Łukasz Domagała

Druk: Polska Press Sp. z o. o. Oddział Poligrafia
Drukarnia Poznań
ul. Malwowa 158, 60-175 Poznań/Skórzewo

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów lub odmowy ich publikacji. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.

© Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie tekstów w części lub w całości bez zgody wydawcy zabronione.

**W naszym zasięgu
prawie 150 tysięcy osób!**

Jak zostać "nadczyłowiekiem", czyli w

na naszą psychikę i nasze ciało? Roz

Od kilku lat trwa moda na prowadzenie zdrowego trybu życia. Dlatego zimną kąpiel na pomoście w Osiecznej zwłaszcza w weekendy jest spory. Cieszy coraz większa liczba chętnych, którzy zażywają zimnych kąpeli. Dla niektórych to wyzwanie i chwilowa "zajawka", dla innych długotrwały sposób na uciążliwe wirusy i poprawę komfortu życia. Niezależnie od tego jaka jest motywacja, warto spróbować, by przekonać się, jak łatwo można zostać „NADCZŁOWIEKIEM”. Morsowanie to bowiem darmowa recepta na super odporność i długą młodość.

REKLAMA



REKLAMA

Jest niedziela 6 stycznia. Godzina 13.00. Na pomoście Jeziora Łoniewskiego w Osiecznej jest tłownie. Zgromadzeni ludzie różnej płci i wieku zaczynają się rozgrzewać. Biegają, podskakują, robią pompki. Nagle zaczynają przebierać się w stroje kąpielowe i z uśmiechem na ustach wchodzą do lodowatej wody. W wodzie melduje się grupa ok 10 osób. Jeden z morsów inicjuje wspólne śpiewanie, po to by odciągnąć myśli od przeszywającego ciała dziwnego uczucia. Po osieckiej plaży rozbrzmiewa piosenka „Zielony ogórek”

- Śpiewanie to jedna z form wyrażania ekspresji, która pozytywnie nas nastraja. Zażywając zimnych kąpeli najlepiej całkowicie wyłączyć głowę i zapomnieć o wszystkich problemach - proponuje mors Kuba Rupa.

Jak przy ujemnej temperaturze można się rozebrać na dworze po czym wejść do zimnej wody... i nie zachorować?

Faktycznie to najczęściej zadawane pytania oraz aspekty budzące wątpliwości wśród tych, którzy nigdy nie morsowali. Otóż nie, morsom nie jest zimno przed wejściem do wody. Dobrze przeprowadzona rozgrzewka na przykład w postaci biegu, zapewnia dodatkową produkcję ciepła, w rezultacie której krew i tkanki nasycają się tlenem. Morsy wchodząc do wody nie są zatem przemarznięci jak stojący nieruchomo gapi na pomoście. W momencie kontaktu ciała z lodowatą wodą pojawia się

bardzo duży stres, który aktywuje wyrzut biologicznie aktywnych substancji, pozytywnie działających na system immunologiczny człowieka. Ten proces chroni organizm przed chorobą. Wszystko zaczyna się w głowie i tylko ona jest naszym ograniczeniem...

Czy morsom jest zimno już po wejściu do wody i czy to boli?

Trudno to wyjaśnić komuś, kto nigdy nie morsował, jednak próby podjął się nowicjusz, który tego dnia postanowił rozpocząć swoją przygodę z morsowaniem.

- Gdy jestem w wodzie, czuję mrowienie w stopach, jakby ktoś wziął lód i zaczął mocno pocierać nim o moje nogi. Jest to jakby ból, ale przyjemny, coś jak zakwasy po siłowni. Wiesz, że ten ból jest po coś i ma sens, dlatego łatwiej go znieść. Satisfakcja po kąpeli rekompensuje wszystko. Mam poczucie, że robię coś nadzwyczajnego, przesuwam granicę swojej wytrzymałości. Można powiedzieć, że czuję się wręcz nadczyłowiekiem - wyjaśnia Patryk Waszyk.

Chłód jest odczuwalny, ale wszystko zależy od naszego nastawienia. Im dłużej praktykujemy, tym mamy nad tym większą kontrolę, ponieważ poznajemy samych siebie. Dlatego niektórzy w wodzie opowiadają dowcipy, inni śpiewają, a jeszcze inni wykrzykują pogrzipające hasła. To moment na wyrzucenie z siebie negatywnych emocji. Po wyjściu na brzeg należy się jak najszybciej ubrać. Jest tak zwane złote pięć minut, podczas



Rozgrzewka przed wejściem do wody.



Dzieci również mogą zażywać zimnych kąpeli.

W jaki sposób morsowanie wpływa zwiewamy Wasze wątpliwości...



Nowicjusz w akcji.

których organizm nie odczuwa chłodu.

- Gdy wycieram się po kąpeli, czuję się jakbym dotykał nie swoje ciało, to dziwne uczucie, ale przynajmniej nie jest mi zimno - opisuje Patryk Waszyk.

Po co poddawać się takim „torturom”, czyli dlaczego warto spróbować?

Chociażby po to, aby zaoszczędzić na szczepionce przeciwko grypie? A tak serio, to jest wiele powodów, by zakochać się w zimowych kąpielach. Morsowanie zbliża nas do natury od której tak bardzo się oddaliliśmy. Przez to, że człowiek zaczął chronić się przed zimnem ciepłą odzieżą, osłabił nam się nasz naturalny mechanizm termoregulacji. Kąpiel w zimnej wodzie pozwala nam go ponownie aktywować i tym samym wzmocnić naszą odporność.

- Dzięki temu, że regularnie hartuję swoje ciało, a robię to już 9. sezon, w ogóle nie choruję. Ponadto praktyki te wpływają na szybszą regenerację organizmu po treningu, co jest dla mnie bardzo istotne, gdyż jestem biegaczem. Aby uzyskać maksymalne korzyści kąpię się raz lub dwa razy w tygodniu, pozostając w wodzie do 5 minut - mówi Filip Zdonek.

Korzyści zdrowotne i zaoszczędzona kasa na domowym ogrzewaniu to jedno. Jednak zimne kąpiele mają jeszcze jedną zaletę. Morsując hartujemy nie tylko swoje ciało, ale także psychikę. Pokonanie swoich słabości, czyli strachu przed nieznanym jest doskonałym treningiem mentalnym. Przekłada się to później również na inne dziedziny życia. Gdy przełamiemy jedną barierę i poczujemy w sobie tę moc sprawczą, to chcemy więcej.

Jesteśmy odważniejsi w podejmowaniu innych życiowych decyzji, gdyż już wiemy, że coś co było dla nas wcześniej niemożliwe stało się osiągalne.

Ale czy są zatem jakieś przeciwwskazania?

Oczywiście morsowanie nie jest dla każdego. Na szczęście nie ma zbyt wiele przeciwwskazań do zażywania ekstremalnych kąpeli. Jeżeli tylko nie dolegają nam choroby układu krążenia, nie mamy epilepsji, czy boreliozy, to śmiało możemy wskakiwać do wody. Dużym plusem jest to, że swoją odporność w ten sposób mogą również kształtować dzieci już od 3. roku życia oraz starcy.

Jak się do tego zabrać?

Ludzki organizm posiada bardzo duże możliwości przystosowania się do

funkcjonowania w trudnym środowisku. Możemy zatem przyzwyczaić się do takich stresorów jak bardzo zimna woda na przykład biorąc zimny prysznic we własnej łazience. Dobrym rozwiązaniem jest też zaczynać swój pierwszy sezon już od kąpeli we wrześniu, gdy temperatura nie jest jeszcze taka niska. Metoda małych kroków pozwoli nam na stopniowe oswojenie się z tym ekstremalnym jakby nie było sportem. Pamiętajmy również, żeby kąpiele zażywać zawsze w większej grupie osób. Można zapisać się do Leszczyńskiego Klubu Morsów YETI lub dołączyć do kilku nieformalnych grup, na które można natknąć się w niedzielę na osiedleckim pomście.

Morsowanie skutkuje wydzielaniem dużej ilości endorfin.

TEKST I ZDJĘCIA:
MAGDALENA WOŹNA

Domowe laboratorium urody

Smogiem zmęczone są nie tylko nasze płuca, ale także skóra. Stanowi ona bowiem nasz największy chłonny organ. Skóra zwłaszcza w okresie zimowym potrzebuje kosmetyków, które ją zregenerują i dostarczą kompletu substancji odżywczych. W ostatnim czasie najmodniejszą witaminą stosowaną w pielęgnacji skóry twarzy jest witamina C. Podawana w formie serum, czyli kosmetyku, który posiada największe jej stężenie, działa zbawiennie na naszą skórę. Dzięki witaminie C skóra odzyska blask, będzie napięta, nawilżona i wygładzona.

Na rynku dostępnych jest wiele różnych produktów posiadających w składzie witaminę C. Jednak najlepszym rozwiązaniem będzie samodzielne stworzenie kosmetyku. W sieci są dostępne surowce i półprodukty kosmetyczne potrzebne do przygotowania kosmetyku. Dla tych, którzy nie mają czasu na przeliczanie i odważanie składników lub wystarczającej wiedzy chemicznej też jest wyjście. Na stronach internetowych dostępne są odpowiednio skomponowane i odważone zestawy. Dlaczego warto samemu przygotować kosmetyk?

Plusem kosmetyków "hand made" jest zapewne ich cena, która jest o wiele niższa od cen kosmetyków drogerijnych. Spowodowane jest to tym, że odpadają koszty poniesione na reklamę czy designera opakowań. Nie płacimy też za nazwę firmy czy marżę narzuconą przez sklep.

Skóra jest organem bardzo wrażliwym, dlatego warto nakładać na nią tylko to co niezbędne. Wypełniacze, barwniki,

substancje zapachowe i konserwanty. Tym wszystkim naszpikowane są sera dostępne na sklepowych półkach. Przygotowując własną miksturę mamy możliwość zrezygnować z wszystkiego co niepotrzebnie ją obciąża.

Produkty pielęgnacyjne, które wykonujemy w domowych warunkach gwarantują świeżość i skuteczność działania składników aktywnych. Mamy pewność, że kosmetyk nie stał miesiącami na sklepowych półkach, czy w magazynach. a co za tym idzie, że składniki aktywne, nie uległy rozkładowi.

Własnoręcznie przygotowany preparat pielęgnacyjny jest skuteczniejszy. Po przez kontrolę nad recepturą kosmetyk można dopasować do aktualnych i indywidualnych potrzeb skóry.

Samodzielne mieszanie kosmetyków to też świetna zabawa, która może stać się naszym nowym hobby lub pomysłem na spędzenie miłego wieczoru w babiskim gronie.



TEKST: MAGDALENA WOŹNA Zestaw do samodzielnego przygotowania serum z witaminą C.

Inteligentne przypomnienia, czyli jak nie zapominać o piciu wody

Dla większości kobiet początek roku to nowe postanowienia odnośnie poprawy swojej sylwetki. Podstawą każdej racjonalnej diety jest picie odpowiedniej ilości wody. No właśnie ale co to oznacza odpowiedniej?

To, ile litrów wody potrzebujemy, zależy od naszej płci, codziennej aktywności fizycznej, ilości spożywanych posiłków, a także chorób, z jakimi się zmagamy. Jednak wielu dietetyków zgodnie twierdzi, że każdy powinien pić ok 2,5 litra wody dziennie. Żyjemy w rzeczywistości, w której czas się skurczył, jesteśmy zabiegani i nie mamy na nic czasu. Dlatego zapominamy o tak prozaicznej czynności jak picie wody. I tu naprzeciw wychodzi nam technologia, która i tak zdominowała już nasze codzienne życie.

Na technologicznym rynku pojawiły się na

przykład aplikacje na telefon, które za pomocą alarmu dają nam znać, kiedy i w jakich ilościach powinniśmy sięgnąć po wodę. Wystarczy tylko wprowadzić dane na swój temat, o które zapyta nas aplikacja. Najpopularniejsze aplikacje to: Water Tracker, Hydro, Water Your Body, Waterbalance.

Nowością są inteligentne butelki, które nie tylko pomagają zbudować nawyk picia wody, ale również potrafi ją testować i filtrować. Butelki łączą się telefonem za pomocą technologii bluetooth. Jeśli nie będziesz po nią sięgać, zacznie świecić, a dane o tym, ile wypilo się wody, będą automatycznie przesyłane do twojego smartfona. Spark 2.0, Ecomo, Equa to butelki, którym warto przyjrzeć się bliżej.

TEKST: MAGDALENA WOŹNA



Magdalena Sierszuta

Uwielbiam Leszno za...

...jego wyjątkowość. Za to, że w 15 minut mogę prze-
dostać się z jednego końca miasta na drugi.
Za to, że kiedy wracam z podróży, cieszę że jestem
tutaj. Za to, że tutaj wszystko się zaczęło.

Najbardziej inspiruje mnie...

...niepohamowany apetyt na ciekawe życie. Dzięki
chorobie odkryłam świat, który mnie
inspiruje, by go poznać. Tylu rzeczy nie wiem, tylu
rzeczy nie doświadczyłam. Zatem
wykorzystuję każdą sekundę swojego życia.



Gdy mam chwilę tylko dla siebie to...

...chwytam książkę i czytam.
Wyłączam myślenie i medytuję
Ubieram buty i idę biegać.
Wsiadam na rower i jadę przed siebie.
Idę na spacer i cieszę się chwilą.
Rozmyślam.
Idę na randkę sama ze sobą.

Najbardziej wkurza mnie...

...bezsilność, niemoc. Chcieć a móc. Wiele bym chcia-
ła, ale wiem, że czasem nie mogę. Coraz
częściej akceptuję ten fakt, jednak mimo to odczu-
wam negatywne emocje.

Nie wyobrażam sobie życia bez...

Miłości. Dzięki niej wiele mogę, dodaje mi skrzydeł,
unosí mnie nad ziemią.

Moje noworoczne postanowienie to...

Jest ich wiele. Najważniejsze to cieszyć się chwilą,
dbać o siebie i innych, pokonywać swoje
ograniczenia, doskonalić swoją jakość, myśleć pozy-
tywnie i rozwijać swoją ciekawość świata.



Kocham życie za...

Życia nie kocha się za coś. Po prostu kocham,
bezw warunkowo.
Życie = czas = nauka = doświadczenie = szczęście.



**Założycielka Stowarzyszenia Leszno ma w sobie MOC mówi o sobie, że jest pa-
sjonatką życia z niepohamowanym ape-
tytem na nowe doświadczenia, ludzi
i miejsca. Dlatego między innymi w wie-
ku 37 lat nauczyła się pływać, w planach
ma zwiedzić 206 krajów oraz zostać poli-
glotą. Żyje według filozofii Hygge, która
daje jej poczucie szczęścia. W życiu idzie
pod prąd, gdyż uwielbia sprawdzać, czy
niemożliwe jednak jest możliwe. Magda
będąc trenerem biznesu realizuje swo-
ją pasję, jaką jest pomaganie w rozwoju
innym ludziom i organizacjom. Jej głów-
nym celem zawodowym jest realizacja
wizji zmiany mentalności Polaka w pew-
nych siebie, dumnych, znających swoją
wartość ludzi, którzy stawiają na współ-
pracę i życzliwość. TA KOBIE TA PO PRO-
STU MA W SOBIE MOC!**

TEKST: MAGDALENA WOŹNA





W gęstych lasach *nad brzegiem Pilicy*

Kto uważa, że w Polsce centralnej trudno znaleźć coś ciekawego do zwiedzania, powinien koniecznie wpaść do niewielkiego Sulejowa. Miasteczko położone jest nad Pilicą, kilkanaście kilometrów od Piotrkowa Trybunalskiego.

W jego pobliżu znajduje się także długi na kilkanaście kilometrów zalew na rzece Pilicy, miejsce wypoczynku mieszkańców regionu. To jeden z nielicznych w tej okolicy akwenów, toteż nic nadzwyczajnego, że tak wiele osób chętnie tutaj przyjeżdża. Niestety, o wysokich temperaturach możemy na razie pomarzyć, a Sulejów ma do zaoferowania coś więcej niżli zalew. Ponad miejscowością, tuż nad rzeką, dominuje zespół klasztorny opactwa cystersów. Zostajemy zatem, podobnie jak w poprzednim numerze "Leszczyniaka", w kręgu budownictwa sakralnego. Przypomnijmy, że ostatnio obszerny tekst poświęciliśmy Świętemu Krzyżowi.

Przyjrzyjmy się co do zaoferowania mają sulejowskie zabudowania i sięgnijmy nieco do historii tego miejsca. Sulejów jest ściśle związany z cystersami, gdyż przez wieki miasto zostało naznaczone ich obecnością. Pierwsze wzmianki o kościele i klasztorze pochodzą z 1176 roku. Fundację opactwa przeprowadził Kazimierz Sprawiedliwy, książę na Wiślicy. W kolejnym roku do Sulejowa z Burgundii, a dokładnie z Morimond, przybyło dwunastu mnichów. Zespół klasztorny dziś znajduje się na obszarze miasta, ale wówczas - przed wiekami - był oddalony od osady o kilka kilometrów. Warunki ku budowie obiektów można uznać za idealne ze względu na miejsce, w którym

miały zostać zlokalizowane. W tamtych czasach Pilica była mniej dostępną rzeką, dodatkowo otaczały ją gęste lasy.

Jeszcze przed 1232 rokiem w tym miejscu powstał kamienny kościół, a później, stopniowo, budowany był klasztor. Zespół cysterski w Sulejowie obfitował w bogactwo, gdyż opieką otoczyli go królowie, książęta oraz inni decydenci. Klasztor czerpał dochody głównie dzięki królewskim przywilejom, miał pod sobą wsie, zyskiwał na handlu targowym, a także był objęty zwolnieniami podatkowymi. Do tego wszystkiego dochodził jeszcze fakt sprawowania władzy sądowniczej nad poddanymi, co również nie pozostawało bez znaczenia, również ekonomicznego.

W dawnych czasach bywało tak, że to poddani budowali dobrobyt duchowieństwa i nie inaczej sytuacja wyglądała w Sulejowie. Rozbudowany zespół opactwa cystersów był tak naprawdę dziełem rąk miejscowych chłopów

i rzemieślników. W pewnym momencie stał się samowystarczalny, gdyż w jego obrębie działały liczne warsztaty, browar, tartak czy gorzelnia. Cały obraz gospodarki skupił się w jednym punkcie otoczonym niedostępnym murem, zatopionym w nadpilickiej bujnej zieleni.

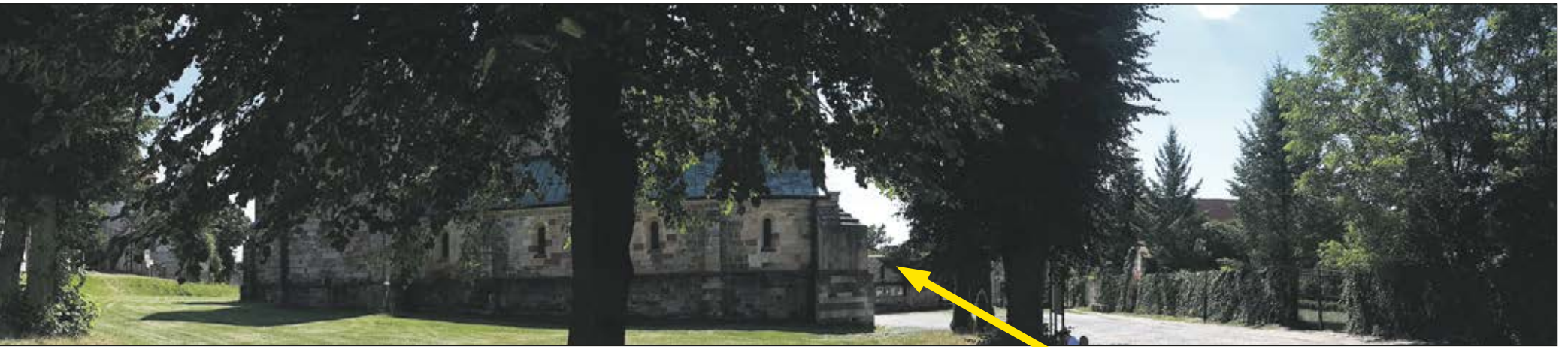
Przez pierwsze dziesięciolecia po fundacji pozycja opactwa wydawała się niezagrożona. Supremacja cystersów nad okolicą została przerwana w 1259 roku, kiedy ten rejon najechali Tatarzy. Nie oszczędzili warowni, wznecając w niej ogień, który uczynił spustoszenie. Chociaż wraz z upływem czasu budynki postawiono na nowo, Tatarzy znów najechali Sulejów, pozostawiając po sobie pożogę. Wydarzyło się to w 1431 roku, dokładnie 21 lat po tym, jak u cystersów - w drodze na wojnę



Opactwo cystersów miało charakter obronny. Do dziś pozostały fragmenty murów.



Ascetyczne wnętrza klasztoru cystersów to rzadki widok. Ta surowość formy, charakterystyczna dla budowli romańskich, wzbudza respekt u zwiedzających.



Panorama opactwa cystersów w Sulejowie.



Zabudowania zespołu opactwa cystersów robią wrażenie.



Perelką stanowi klasztor znajdujący się na terenie opactwa. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków sztuki romańskiej w Polsce, surowy w swej formie.

AUTOPROMOCJA

z Krzyżakami - wizytował król Władysław Jagiełło.

W XVI wieku klasztor rozbudowano, ale niedługo trwała radość, gdyż w wyniku potopu szwedzkiego zabudowania zostały okradzione, zdemolowane, a zakonnicy wymordowani. Na przestrzeni kolejnych wieków klasztor nie raz stał w płomieniach, a w XIX wieku przeprowadzono kasację zakonu. W tym czasie zespół zabudowań stał się własnością Skarbu Państwa.

W przededniu II wojny światowej podjęte zostały prace renowacyjne, które kontynuowano w okresie powojennym. Cystersi powrócili w to miejsce w latach osiemdziesiątych, czyli raptem ponad 30 lat temu. Od tamtego czasu wiele się zmieniło, poszczególne obiekty zostały odbudowane lub zabezpieczone, ale i tak daleko im pewnie do dawnych czasów. Opactwo stanowi dziś odrębną parafię położoną w diecezji radomskiej. Jeżeli kiedykolwiek pojedziecie Państwo przez województwo łódzkie, warto przypomnieć sobie rzekę Pilicę i w Sulejowie spojrzeć na przepiękne opactwo o romańskiej proveniencji. Jeszcze lepiej jeżeli skróćcie do tych zabudowań, które stanowią jeden z najlepiej zachowanych tego rodzaju zespołów obiektów w Polsce.

TEKST I ZDJĘCIA:
ŁUKASZ DOMAGAŁA

Leszczyniak

Jesteśmy dla Ciebie już
w prawie 200 punktach
w regionie leszczyńskim.
Czytaj za darmo
i dowiedz się więcej!

Doceń to, co możesz stracić

- Nie mam nic do stracenia, wszystko na dnie. Całe to moje „życie” - mówi. Odpowiadam, że gada bzdury.

Spotkaliśmy się kilka dni po Sylwestrze, jakoś po noworocznym kacu, a przed karnawałowym szaleństwem. Kumpel ze szkoły, jeden z wielu. Lubiliśmy się, choć nasza znajomość nigdy nie zbliżyła się do poziomu przyjaźni. Niemniej miło było spotkać znajomą twarzyczkę. Sęk w tym, że ów twarzyczka była mocno zasępiąła.

- Kopę lat! Co tam stary? Wyglądasz, jakbyś nadal dochodził do siebie po Sylwestrze - zaczynam.

- Nie, zdaje ci się. Nawet nie piłem. Z domu się nie ruszyłem. Nie miałem z kim. Przesiedziałem przed telewizorem. A że tam żenada, to nie dotrwałem do północy. Przespałem.

- Oj, widzę, że szanowny kolega coś bez humoru...

Sprawała wrażenie, jakby życie go opuściło. Z daleka czuć było smutek i rozczarowanie. W oku żadnego, nawet najmniejszego błysku. Nie takiego

go zapamiętałem. W szkolnych ławach wiódł prym. Był jednym z tych bohaterów, co to nauczycielom się nie kłaniali. Doszły mnie wprawdzie słuchy, że z biegiem lat spokorniał, ale nie sądziłem, że do tego stopnia.

- Szkoda gadać - odparł bezwiednie patrząc w dal. Sprawała wrażenie nieobecnego.

- Nic na siłę. Nie chcesz gadać, spoko. Wszystkiego dobrego w Nowym Roku, więcej życia! - odparłem z werwą starając się go nieco rozbudzić.

- Ach, bo powiem ci, że życie jest do dupy - rzekł przedłużając nasze spotkanie. - Nic mi nie wychodzi, nic się nie układa. Pracę znowu zmieniłem i znowu kicha. Szef jakiś nienormalny. Lasek nie rozumiem w ogóle i zaczynam wierzyć rodzinie, że zostanę starym kawalerem. Mówią, że mam się zebrać do kupy, ale co ja niby takiego złego robię?! Piję okazjonalnie, nie palę,

nawet nie patrzę na inne używki. Co rano wstaję do roboty - wprawdzie niemal co rano do innej, ale wstaję. Zarabiam. Mieszkam sam, nie jestem na niczym gamuszu.

- Stary, może im nie chodzi o używki i zasobność twojego portfela, tylko o twoje podejście do życia. Wyglądasz jak zbity pies. Nie ma w tobie życia, o radości nie wspominając. Twoja depresja jest przytłaczająca.

- A co mam zrobić, skoro wszystko jest do dupy? Z czego mam się cieszyć?

- Że żyjesz, że jesteś zdrowy, że możesz pracować i zarabiać. Jesteś samowystarczalny. Masz rodziców, którzy się o ciebie martwią. Masz masę znajomych...

- Znajomi raz są, a potem długo ich nie ma.

- To postaraj się o to, aby byli częściej. Napisz choćby do mnie, raz na jakiś czas możemy wyskoczyć na piwo. Pogadamy.

- Dzięki - odpowiada bez przekonania. Chwilę milczy, po czym rzuca: - Ale powiem ci, że serio to moje życie jest do dupy. Nie mam nic do stracenia, wszystko na dnie. Całe to moje „życie” - mówi z dozą pogardy dla samego siebie.

- Gadasz bzdury. Albo właśnie dowiedziałeś się o jakiejś chorobie, albo weź się chłopie w garść.

- Nie jestem chory.

- No to co narzekasz?! Wbrew temu, co myślisz, masz bardzo wiele do stracenia. Zdrowie, praca, bliscy, możliwości... masz w zasadzie wszystko to, co najważniejsze. A przede wszystkim zawsze możesz coś zmienić, zacząć na nowo. No mówię ci, weź się w garść chłopie! Idź na porządną obiad do knajpy, napij się pszenicznego i pomyśl o zmianach. A potem zacznij żyć, po prostu. Fryzjer, randka, impreza... no stary, masz dopiero trzydziecie!

- Niby prawda.

- Niby prawdą była płaska ziemia, a to jest arcyprawda! Nie biadol tylko żyj!

- Dzięki.

„Jest! W końcu!” pomyślałem widząc uśmiech na twarzy mojego ziomka. Nieśmiały, ale jednak uśmiech. Bez zwłoki ciągnę dalej: - To co, czekam na telefon i idziemy na piwko. Opowiesz co zmieniłeś. Umówieni?

- Niech będzie.

- Umówieni?!

- Umówieni!

Piona na pożegnanie, a w myślach „do szybkiego zobaczenia”. Nie zasłużył na smutek. Nie stracił możliwości. Nie jest sam. Ciągłe żyje i ciągle swoje życie może zmienić. Było tylko doceńił to, co już ma. W przeciwnym razie szybko może się okazać, że już tego nie ma...

ZAUFANY

"Leszczyniak" jest gazetą otwartą na różne pomysły i na różnych autorów. Tym razem swoją poezją podzielił się z nami Adrian Kowalewicz z Leszna. Postanowiliśmy wydrukować jeden z jego utworów. W zalewie informacji czy różnych obrazów warto pochylić się nad słowem.

Dla Alicji

Nie czuję się tak jasno
By oddychać za ciasno
Szukam dobrego pocieszenia
Cała moja twarz dziś się zmienia
Znowu dołki pod oczami
A policzka splamione łzami

Wiesz że cała ta droga już za nami
Trzymasz się życia już tylko paluszkami
Nasze ciała pokrywają się bliznami
A serca tymi jasnymi wspomnieniami

Czy to moja wina?
Czy to zazdrość wszystko zmieniła?
Wciąż pragniesz mnie
To już nie moje życie

I pamiętaj

Kiedy dni nie możesz znieść
Napisz do mnie chociaż cześć
Kiedy skrzywdzić się znów chcesz
Pomogę Ci te ciemne dni znieść
Znowu jest za ciasno Chceć!
Oddychać jasno
Znalazłem nowe marzenia
Lecz stare są do spełnienia
I mam ciemne worki pod oczami

Szyję wypełnioną starymi malinkami
Dzięki mnie powoli zawracamy
Daję Ci ciasną drogę wypełnioną
marzeniami
Nowy dzień, ten sam człowiek zniszczony
Czuję się przez wszystko otoczony

Czy to los czy ja?
Zniszczę marzenia?
Wciąż pragniesz mnie
A ja znów okłamię Cię

Ale pamiętaj

Kiedy dni nie możesz znieść
Napisz do mnie chociaż cześć
Kiedy skrzywdzić się znów chcesz
Nie pozwolę Ci grubych nici pleść

ADRIAN KOWALEWICZ



Pięćdziesiąt litrów krwi oddał już Ryszard Klimpel z Długich Starych. Jest jedną z kilku osób, które odebrały niedawno tytuł "Honorowy Dawca Krwi Zasłużony dla Zdrowia Narodu". Pan Ryszard nie ma wątpliwości, że jego wieloletnie oddanie na rzecz innych jest potrzebne i tak powiada: - Wobec choroby wszyscy jesteśmy równi. Jak można pomóc, to warto to zrobić, bo zdrowie jest najważniejsze. Bez niego ani rusz. I zachęca młodzież, by poszła w jego ślady.

**TEKST:
ŁUKASZ
DOMAGAŁA**

Przy biznesie o sporcie

W Lesznie odbyło się pierwsze śniadanie Polonii Biznes Klubu. Jest to inicjatywa, która przedsiębiorcom pozwala nawiązać nowe kontakty biznesowe, a jednocześnie ma pomóc w rozwoju klubowi Polonia 1912 Leszno.

Leszczyńska Polonia weszła we współpracę z Partnerskimi Klubami Biznesu, gdyż właśnie w tym modelu upatruje swojej szansy na pozyskanie finansowania działalności. Jak wiadomo, dla sportowych klubów - zwłaszcza tych mniejszych - ograniczona ilość pieniędzy stanowi poważną barierę. Mówiąc wprost bez nich trudno się rozwijać rozwijać. Z tego właśnie powodu powstał pomysł przystąpienia do inicjatywy, która jest już realizowana z powodzeniem w 25 miastach w Polsce, a także w Wielkiej Brytanii. W skrócie chodzi o to, aby zachęcić firmy do wejścia w utworzony w Lesznie Polonia Biznes Klub, który organizuje spotkania o charakterze sportowym, biznesowym i integracyjnym. Dzięki nim istnieje możliwość nawiązywania kontaktów pomiędzy firmami i robienia wspólnych interesów, na których korzysta także klub. Działa to w ten sposób, że procent od wartości transakcji jest przeznaczany na działalność sportową.

- W ramach takiego klubu biznesu nie tylko odbywają się spotkania, ale również organizujemy targi, wyjazdy wakacyjne oraz wyjazdy na mecze lig: hiszpańskiej, angielskiej, włoskiej czy niemieckiej - mówi Radosław

Rogiewicz, założyciel Partnerskich Klubów Biznesu.

Na śniadanie, które po raz pierwszy odbyło się w Lesznie, przyjechali członkowie klubów biznesu z innych miast, co jeszcze bardziej ma uatrakcyjnić tę formę współpracy. Zauważyć należy, że w ramach Partnerskich Klubów Biznesu funkcjonują i korzystają na tym nie tylko kluby sportowe z najwyższych lig, ale też szkołka piłkarska.

- Proszę sobie wyobrazić, że dzięki temu rozwiązaniu szkołka piłkarska z Bydgoszczy pozyskała 72 sponsorów, którzy z jednej strony wspierają tę działalność, a z drugiej robią interesy - tłumaczy R. Rogiewicz.

Do Polonii Biznes Klubu zapisały się już trzy firmy - Cerber Alarmy, N Automation Group oraz Stainer Bauchemie. Kolejne spotkanie planowane jest na 1 marca. Przedsiębiorstwa, które chciałyby przystąpić do Polonia Biznes Klubu mają do wyboru trzy pakiety, które obejmują różne elementy, w tym także reklamę na nośnikach wykorzystywanych przez Polonię 1912 Leszno.

**TEKST I ZDJĘCIA:
ŁUKASZ DOMAGAŁA**



Nie udało się zdobyć papierowej wersji „Leszczyniaka”? Nic straconego. Wszystkie numery w postaci elektronicznej znajdziesz na www.leszczyniak.pl ZA DARMO :)



AUTOPROMOCJA

Świat w pigułce

Masz już dosyć zimy? Nie możesz się już doczekać wiosny? Jeszcze tylko dwa miesiące! Teraz natomiast zaparz sobie gorącą herbatę lub czekoladę, usiądź wygodnie w fotelu przed kominkiem i choć na chwilę wyrusz w podróż tropem najciekawszych styczniowych wydarzeń!

Czterysta lat po śmierci obrabowany...

Strängnäs to małe, spokojne miasteczko leżące na zachód od Sztokholmu. Właściwie nie ma tam nic szczególnie ciekawego. Życie toczy się spokojnie, starszy pan Ove czyści swoje ukochane Volvo, panna Hansen idzie otworzyć swój kranik z owocami, Karol IX Waza wraz z małżonką Krystyną Holsztyńską spokojnie spoczywa w swojej trumnie w katedrze. Wydawać by się mogło, że wszystko jest na dobrej drodze, aby 31 lipca był po prostu kolejnym, szczęśliwym i spokojnym dniem. Niestety... Wkrótce pod katedrę przyjeżdża lokalna policja, kilkanaście minut później policja ze Sztokholmu, kilkadziesiąt minut później Ove. Właściwie to Ove nie jest tutaj potrzebny, ale z drugiej strony ma ponad osiemdziesiąt lat i lubi, gdy coś się dzieje... Dalej jest tylko gorzej. Okazuje się, że było włamanie. Złote kielichy mszalne, krzyż, obrazy - wszystko jest na swoim miejscu, stwierdza proboszcz katedry. Zginęły tylko dwie złote korony oraz jabłko królewskie Karola IX Wazy... Tylko albo aż... Ove zastanawia się, ile były warte. Raczej nie powinien wiedzieć, że ponad 35 milionów złotych. Jeszcze by się przestraszył, że w jego lokalnej mieścinie są takie skarby.

Złodzieje okazali się nad wyraz sprytni. Włamali się w nocy, następnie uciekli z klejnotami na rowerze, później wsiedli na motorówkę i odpłynęli. Jeden z nich miał jednak pecha, ponieważ w trakcie pedałowania zranił się i fragment krwi pozostał na porzuconym rowerze. To pozwoliło na ustalenie tożsamości jednego z dwójki włamywaczy. Poszukiwania trwały prawie pięć miesięcy, jednak ostatecznie udało się złapać złodziejasków. Niestety złodzieje nie chcą ujawnić, gdzie obecnie znajdują się klejnoty. Śledczy wykluczają sprzedaż na czarnym rynku, aczkolwiek możliwa jest wersja związana z wywiezieniem korony i jabłka poza Szwecję.

Most czy ratusz?

Miejscowość Norðragøta przedzielona jest mniej więcej w połowie niewielką rzeką Eiðisá. Na początku 2018 roku rada miejska przegłosowała projekt budowy nowego ratusza oraz mostu, który połączy obie części miasta. Wkrótce pojawił się jednak pomysł, aby obie te inwestycje połączyć. Projekt, autorstwa studia architektonicznego Henning Larsen, został zrealizowany niecały rok później. Ratusz zbudowano w taki sposób, aby oprócz swoich funkcji, stanowił także most, dzięki któremu piesi będą mogli przedostać się z jednej na drugą stronę miasta. Budynek zachwyca nie tylko oryginalnością, ale także pięknem i pomysłowym wykończeniem. Krótki filmik przedstawiający owe dzieło architektury możecie zobaczyć na stronie: eysturkomuna.fo

Odwiedziliście już Koreę Północną?

Sobotni mecz lokalnej, amatorskiej drużyny Blyth

Spartans nie zapowiadał się ciekawie. W końcu to aż szósta klasa rozgrywkowa! Na szczęście kibice mogli liczyć na dodatkowe emocje. Otóż jeden, nieco bardziej spostrzegawczy kibic, zauważył pewien niecodzienny baner z hasłem: "Visit North Korea!". Wkrótce okazało się, że jest to oficjalna, rządowa strona promująca wycieczki turystyczne do Korei Północnej. Na stronie czytamy, iż państwo Kima to przyjazne miejsce, w którym każdy turysta może czuć się bezpiecznie i swobodnie. Najwyraźniej Korea Północna postanowiła teraz rozwijać turystykę, czego dowodem może być budowa luksusowego kurortu w miejscowości Wonsan. Co ciekawe, nie będzie to prywatna rezydencja Kima, a kompleks dostępny dla turystów. Wkrótce ma także powstać przewodnik turystyczny po Pjongjangu oraz mają zostać opracowane specjalne zniżki dla turystów. Link do strony: <https://www.visitthedprk.org>

Zamiast do Gdańska, na Maltę!

Paweł Ławreniuk to 75-latek, któremu przydarzyła się niecodzienna historia. Do zdarzenia doszło w Święto Trzech Króli. Mężczyzna po przejściu kontroli bezpieczeństwa na lotnisku w Leeds-Bradford udał się do gate'u. Po jego przekroczeniu wszedł do samolotu. Nie wiedząc jednak, że zamiast do Gdańska, leci na Maltę! Co ciekawe, o tym, że znajduje się na wyspie, przekonał się dopiero w taksówce. Mężczyznę zaskoczył fakt, że taksówkarz nie mówił po polsku. Jego historia staje się jeszcze bardziej fascynująca, gdy rozbierzemy na czynniki pierwsze odprawę. Po pierwsze przed przekroczeniem gate'u każdy bilet jest skanowany, a następnie porównywany z listą zapisaną na komputerze. Oznacza to, że bilet Pawła Ławreniuka nie powinien zostać zaakceptowany w bramce prowadzącej do samolotu lecącego na Maltę. Po drugie przy wejściu na pokład załoga sprawdza jeszcze raz bilet. Dlaczego obsługa samolotu nie zauważyła, że mężczyzna posiadał bilet do Gdańska? Po trzecie mężczyzna zajął miejsce przypisane do zupełnie innego samolotu - akurat było wolne. Po czwarte lot trwał... godzinę dłużej. Po piąte obsługa nie używała języka polskiego.

Z kronik Habsburgów

Rudolf Habsburg został obrany cesarzem Niemiec, gdy ten był zajęty oblężeniem stawiającej mu opór Bazylei. Aby go o tym poinformować w podróż, wyruszył burgrabia Norymbergi, Fryderyk von Zollern. Nie byłoby w tym spotkaniu nic niezwykłego, gdyby nie fakt, iż ten drugi był przedstawicielem dynastii Hohenzollernów, czyli w przyszłości drugiej wielkiej dynastii, po... Habsburgach. Co więcej, dowodzący wówczas obroną Bazylei, biskup Henryk Neuenberg miał zawołać: "Panie Boże w niebiesiech, trzymaj się mocno na tronie, gdyż inaczej Rudolf zajmie Twoje miejsce!"

TEKST: KAMIL DUDKA

Data	Nazwa imprezy
1 lutego godz. 18	Prelekcja pt. „Królestwo Boże” w Niebie czy na Ziemi?, Biblioteka Ratuszowa, Rynek w Lesznie
3 lutego godz. 10	42. Samochodowy Rajd Yeti Automobilklubu Leszczyńskiego
4 lutego godz. 11	Wykład pt. „Dobra architektura. Powojenny modernizm w Polsce” (Galeria MBWA w Lesznie, ul. Leszczyńskich 5)
6 lutego godz. 17	Promocja książki Stanisława Jędrasia pt. „Wspomnienia z życia wielkopolskiego nauczyciela” (Galeria Lochy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie, ul. Chrobrego 3)
15 lutego godz. 18	"Burka w Nepalu nazywa się Sari" - spotkanie promocyjne z autorką książki Edytą Stępczak, Biblioteka Ratuszowa, Rynek w Lesznie
17 lutego godz. 13:30	I Bieg Powstańczy na 5 km i na 10 km w Wijewie
21 lutego godz. 18	Pokaz filmu pt. „Serce miłości” (Galeria MBWA w Lesznie, ul. Leszczyńskich 5)
21 lutego godz. 18	Promocja książki Jolanty Bartoś pt. „Fatum”, Biblioteka Ratuszowa, Rynek w Lesznie
28 lutego	Akcja charytatywna Pączki do rączki w szkołach i zakładach pracy, Leszno i powiat leszczyński, szczegóły na Facebooku „Pączki do rączki”

Wystawy czasowe w Lesznie

- ▶ przez cały luty | „Chwała Zwycięzcom! - Grupa „Leszno” - Jubileusz 100-lecia Powstania Wielkopolskiego 1918-1919” (Galeria Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie, ul. Narutowicza 31)
- ▶ do 3 lutego | „Twardy orzech... i dziadki” (Budynek Główny Muzeum Okręgowego w Lesznie, Pl. Metziga 17)
- ▶ do 9 lutego | „Obiekty i obrazy. Malarstwo” Andrzeja Macieja Łubowskiego (Galeria MBWA w Lesznie, ul. Leszczyńskich 5)
- ▶ do 17 lutego | Wystawa fotografii Bruna Wojciechowskiego (Galeria Dworcowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie, Dworzec PKP)
- ▶ od 15 lutego | „Versus” – wystawa prac pedagogów i realizacji studenckich wybranych pracowni Katedry Interdyscyplinarnej Wydziału Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu (Galeria MBWA w Lesznie, ul. Leszczyńskich 5)
- ▶ od 15 lutego | „Człowiek” - wystawa prac członków Leszczyńskiego Klubu Fotograficznego działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lesznie (Galeria za Regałami Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie, ul. Chrobrego 3)

**Chcesz, aby zapowiedź Twojej imprezy
znalazła się w tym kalendarium?**

Napisz do nas na adres

leszczyniak@mtlmedia.pl!



www.mtlmedia.pl

 **MTL Media Leszno**

**SPRAWDŹ DLACZEGO
INNI NAS POLEGAJĄ**


MTL
MEDIA
Zaufaj Wyobraźni

**Leszno, ul. Geodetów 1, p. 110
603 668 780 / biuro@mtlmedia.pl**